

ISSN 2080-0878

**REDAKCJA**
tel. 662 061 331**WĄBRZEŻNO****Samorządowcy
o wodzie**

str. 3

GMINA PŁUŻNICA**Świetlica
jak się patrzy!**

str. 4

GMINA DĘBOWA ŁĄKA**Mają szkolną siłownię**

str. 6

POWIAT**ŚDS w Bliźnie
ma wolne miejsca**

str. 8

CZWARTEK

30 WRZEŚNIA 2021

ISSN: 2080-0878

1,99 zł

w tym 5% VAT

nr 39/2021 (649)

CWA**TYGODNIK REGIONU WĄBRZESKIEGO**

Nowoczesna przystań otwarta

WĄBRZEŻNO ➤ Uroczystość otwarcia nowej Przystani Sportów Wodnych odbyła się w sobotę 25 września br. Inwestycja za 5,5 miliona zł pozwoli na lepsze wykorzystanie potencjału turystycznego miasta



W tle otwarcia nowego obiektu odbywały się dwudniowe regaty żeglarskie, w których zabrakło reprezentantów gospodarzy, ale po 7 latach przerwy w aktywności wodniackiej jest to zrozumiałe. Reaktywacja imprez tego typu w naszym mieście zbiegła się w czasie z otwarciem przystani nieprzypadkowo, bo sednem realizacji projektu jest właśnie wznowienie sportu wyczynowego w odniesieniu do żeglarstwa i innych sportów wodnych.

Burmistrz Wąbrzeźna Tomasz Zygnarowski podkreślał ten aspekt wielokrotnie w swo-

im wystąpieniu. — Inicjatywę powstania przystani w mieście z trzema jeziorami i hasłem Wąbrzeźna „Przyjazne wody” wspierali od samego początku obecni na uroczystości senator Ryszard Bober i poseł Tomasz Szymański. Projekt był od początku uzasadniony i oczywisty przy takim położeniu geograficznym miasta, ale chętnych na środki niezbędne do osiągnięcia celu też nie zabrakło. Ogłoszenie Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Marszałkowskiego o dofinansowanie projektów w ramach środków RPO na działanie pod nazwą „Rozwój poten-

cjału endogenicznego regionu” spotkało się z dużym zainteresowaniem. Ostatecznie mamy piękny obiekt, którego koszt własny miasta jest niewielki w stosunku do pozyskanych środków z Unii Europejskiej w wysokości 85% — mówi Zygnarowski.

Ogólna wartość inwestycji to 5,5 mln zł. Dziękując za wsparcie i pomoc wszystkim zaangażowanym stronom, burmistrz Zygnarowski podzielił się pomysłem dotyczącym nadania imienia nowej stacji. Sprawa dotyczy Jerzego Lewandowskiego, o którym w publikacji „Wąbrzeźnianie pod żaglami” wydanej w 2021 roku czytamy w rozdziale ze wspomnieniami Lucjana Silkowskiego, Wojciecha Szlachcikowskiego i Krzysztofa Ledwochowskiego, że: „... Zaczęło się, jak pamiętam, od sportów kajakowych, które prowadził Paweł Bączyński, potem było żeglarstwo turystyczne i powoli powstawało żeglarstwo wyczynowe, prowadzone przez niezapomnianego Jerzego Lewandowskiego (miał też inne hobby, był „radioamatorem”).

dokończenie na str. 31

Powiat

Szczepienia trzecią dawką

24 września ruszyły szczepienia przeciw covid-19 trzecią dawką, tzw. przypominającą.



Według informacji rzecznika prasowego Grupy Nowy Szpital Holding S.A. Marty Pióro do szczepienia uprawnione są osoby, które ukończyły 50. rok życia, pracownicy służby zdrowia,

k którzy mają bezpośredni kontakt z pacjentem oraz osoby ze szczególnymi uprawnieniami do szczepień dawką przypominającą.

dokończenie na str. 31

REKLAMA

ZAKŁAD POGRZEBOWY DAWNIEJ „CORDIS”

**REE|Z**87-200 Wąbrzeźno
pl. Jana Pawła II 17

USŁUGI CAŁODOBOWE

TEL. 788 788 850 lub 601 999 331

Uwaga na naciągaczy! Kradną duże sumy

REGION ▶ Oszuści wciąż sięgają po różne metody, by wyłudzić nasze pieniądze. Modyfikują te już dobrze znane, jak „na policjanta” i „na wnuczka”, ale powszechnie stosowaną jest też ta, w której przesyłany jest sms, bądź e-mail z informacją o rzekomej zaległej płatności, a wraz z nią link. Odbiorca często „klika” w niego i... zaczynają się kłopoty



W ostatnim czasie kujawsko-pomorscy policjanci odnotowali kilka tego typu zdarzeń. Takich metod użyli, niestety skutecznie, oszuści, którzy naciągali mieszkańców powiatu brodnickiego, chełmińskiego i grudziądzkiego. Schemat działania sprawców za każdym razem jest podobny. Mówią, że są wnuczkami i pilnie potrzebują pieniędzy na okazyny zakup, inwestycję życia lub w związku z wypadkiem drogowym. Czasem mówią, że są policjantami i przekonują nas, że Twoje pieniądze są zagrożone i że trzeba je przenieść na inne konto, aby były bezpieczne. Jeszcze innym razem przesyłają sms-em lub e-mailem informację o zaległych płatnościach za różnego rodzaju usługi. Wraz z nią zamieszczają link, który po „kliknięciu” przekierowuje nas na program szpiegowski umożliwiający dostęp do naszego konta, co skrzętnie wykorzystują oszuści.

Często też, podstępem, podczas internetowych transakcji zdobywają nasze dane i bez ograniczeń korzystają z naszych finansów. Bądź czujny i nie daj się oszukać na zmyśloną historię usłyszaną przez telefon czy przeczytaną w przesła-

nej wiadomości, tak jak mieszkańcy naszego regionu, którzy tylko jednej doby stracili w sumie ponad 170 tysięcy złotych.

W minionym tygodniu policjanci z Bydgoszczy zostali powiadomieni o oszustwie na 86-latkę. Z jej relacji wynika, że mężczyzna dzwoniący na telefon stacjonarny podawał się za jej wnuczka i oznajmił, że miał wypadek. Potrzebne mu były pieniądze, bo w przeciwnym razie miał pójść do więzienia. Pokrzywdzona przekazała rozmówcy, że ma w domu 108 tysięcy złotych. Wówczas rzekomy wnuk oświadczył, że za chwilę przyjdzie do niej adwokat, któremu kobieta ma przekazać pieniądze. Po chwili przyszedł do mieszkania pokrzywdzonej młody mężczyzna, któremu seniorka wręczyła worek foliowy z całą posiadaną gotówką. Po pewnym czasie zorientowała się, że została oszukana. To jednak nie jedyne oszustwa, do których doszło w ostatnich dniach w Bydgoszczy.

Również w Bydgoszczy na telefon komórkowy 83-latki zadzwonił nieznany jej mężczyzna i powiedział, że do odbioru są trzy przesyłki polecane, po czym zakończył

rozmowę. Po chwili zadzwoniła kobieta z zastrzeżonego numeru, przedstawiając się jako funkcjonariusz CBŚP. Poprosiła starszą panią, by ta pomogła w ujęciu oszustów, którzy roznoszą przesyłki. Następnie poleciła kobiecie przygotować pieniądze i wyrzucić w reklamówce przez okno. Bydgoszczanka nie podejrzewając, że mogło to być oszustwo, wyrzuciła w przezroczystej reklamówce 21 tysięcy złotych.

Trzecią ofiarą oszustów jest 86-latka. Sprawcy, dzwoniąc na jej telefon stacjonarny, podawali się za funkcjonariuszy policji oraz prokuratora. Przekazali kobiecie informację o rzekomej grupie przestępczej, która stoi pod klatką i ma dokonać kradzieży w jej mieszkaniu. Oszuści wypytali seniorkę o posiadane pieniądze i kosztowności. Pokrzywdzona przekazała, że ma w domu gotówkę w kwocie ponad 10 tysięcy złotych. Następnie sprawca podając się za policjanta kazał wyrzucić pieniądze przez balkon. To też starsza pani uczyniła.

Podobnie zadziałali przestępcy w Inowrocławiu – informują policjanci z Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy. – Mieszkający tam 80-latek najpierw odebrał telefon od rzekomego pracownika poczty, który chciał, by ten podał mu dokładny adres seniora dla prawidłowego doręczenia paczki. Po chwili zadzwoniła kolejna osoba. Tym razem podała się za policjanta i ostrzegła mężczyznę, że jest narażony na kradzież pieniędzy. By ustrzec się przed przestępstwem, senior musiał wybrać pieniądze z konta, zapakować w kopertę i wrzucić do śmietnika w umówionym miejscu. 80-latek zrobił jak mu

kazano. Po upływie dwóch godzin senior miał czekać na dalsze telefoniczne instrukcje, których rzecz jasna się nie doczekał, a kontakt z rozmówcami się urwał.

– Informujemy i przypominamy naszym rodzicom i dziadkom o tych procedurach – apelują policjanci. – Ostrzegajmy przed osobami, które mogą chcieć wykorzystać ich życzliwość i ufność. Powiedzmy im jak zachować się w sytuacji, kiedy ktoś zadzwoni z prośbą o szybkie pożyczanie dużej sumy pieniędzy lub przekazanie jej jako gwarancji rozwiązania jakiegoś problemu. Wykorzystujemy do tego celu rodzinne spotkania, świąteczne obiady, czy przypadkowe wizyty. Wszystko po to, by w porę ostrzec naszych bliskich. Zwróćmy też uwagę na tego typu zagrożenie otaczającym nas samotnym seniorom. Pamiętajmy – zwykła ostrożność i wiedza o metodach działania przestępców może uchronić starsze osoby przed utratą oszczędności ich życia.

Policjanci apelują też do wszystkich, by nie dali się zwieść oszustom, którzy przesyłają informacje zawierające jakiegokolwiek linki do „kliknięcia” czy też usiłują uzyskać dane autoryzacyjne kodu blika do płatności. Zdarza się tak podczas transakcji na popularnych portalach aukcyjnych.

Brodnicki policjanci odnotowali dwa oszustwa, gdzie pokrzywdzeni stracili spore sumy pieniędzy. W pierwszym przypadku 62-letnia kobieta za pomocą komunikatora społecznościowego podała sprawcy dane autoryzacyjne do konta bankowego i z jej konta „zniknęło” 4 600 złotych. Kolejny przypadek, gdzie do 28-letniego brodniczana zatelefonował sprawca i podając

się za pracownika banku, uzyskał dane autoryzacyjne kodu blika, przy pomocy którego dokonał przelewu z konta bankowego pokrzywdzonego. Mężczyzna stracił 3 tysiące złotych.

– Coraz częściej też możemy paść ofiarą oszustwa na tzw. dopłatę – dodają mundurowi. – Tym sposobem szybko można stracić oszczędności zgromadzone na koncie bankowym. Ofiarą tej metody padł mieszkaniec powiatu nakielskiego. Oszuści wysyłali do niego wiadomość sms z informacją o konieczności uregulowania drobnej zaległości finansowej za energię elektryczną, z jednoczesną informacją, że jeśli kwota nie zostanie wpłacona, dostawca odłączy prąd. Wiadomość zawierała także link, po wejściu w który następuje przekierowanie do bankowości internetowej. Logując się tam, udostępniamy oszustom pełen dostęp do swojego konta i niestety dopiero po jakimś czasie możemy się zorientować, że nie tylko „wyparowali” zgromadzone na rachunku środki, ale też został zaciągnięty kredyt. Tym sposobem mężczyzna stracił ponad 25 tysięcy złotych. Aby uniknąć problemów, należy uważnie czytać wszystkie otrzymywane wiadomości, a przede wszystkim nie „klikać” w podejrzane linki. Nikt nie lubi mieć długów i związanych z nimi konsekwencji, dlatego natychmiast usiłujemy rozwiązać ten problem i spłacić zobowiązanie. I to jest błąd. Nie działajmy pod wpływem emocji. Ze spokojem zastanówmy się czy rzeczywiście mogło dojść z naszej strony do takiego zaniedbania, a ustrzeżemy się utraty pieniędzy.

Opr. (Szyw), fot. ilustracyjne

Region

Oszustwo „na kwarantannę”

Uwaga na nowy sposób działania oszustów. Użytkownicy telefonów komórkowych otrzymują fałszywe SMS-y o nałożeniu kwarantanny. Wiadomości zawierają linki odsyłające do rzekomo szczegółowych informacji na ten temat. Może to być próba wyłudzenia danych lub zainstalowania złośliwego oprogramowania. Policjanci apelują o zachowanie czujności i nieklikanie w przesłany link.

Użytkownicy telefonów komórkowych otrzymują ostatnio wiadomości sms o nałożeniu kwarantanny. W treści podany jest link/adres do strony. Wiadomości są tak skonstruowane, że

mają zmusić odbiorcę do kliknięcia w odsyłacz. Uważajmy na tego typu linki, ponieważ jest to próba oszustwa i wyłudzenia danych.

Przypominamy, że kwarantanna nakładana jest automatycz-

nie przy przekroczeniu granicy lub na podstawie przeprowadzonego wcześniej wywiadu epidemiologicznego przez pracowników państwowej inspekcji sanitarnej. Po skierowaniu na kwarantannę

osoba dostaje prawidłowy sms o następującej treści: „Jesteś na kwarantannie. Masz ustawowy obowiązek używania aplikacji Kwarantanna domowa. Jest dostępna w Appstore i Google Play.”

Fałszywe wiadomości tekstowe wraz z linkami dotyczą nie tylko tematu kwestii kwarantanny. Zdarza się tak, że informują nas między innymi o wystawieniu e-recepty, odnalezienia portfela, dopłaty za przesyłkę. Kliknięcie w przesłany link prowadzi do strony nakłaniającej do pobrania aplikacji „Flash Player”. Aplikacja ta jest złośliwa, po instalacji doko-

nuje ataku na rachunki bankowe właściciela smartfona i okrada go z pieniędzy.

Pomysłowość oszustów nie zna granic. Wymyślają różne sposoby, by wyłudzić nasze dane. Każdorazowo otrzymując takie SMS-y, które zawierają link, prosimy o nieotwieranie załączników. Możemy paść ofiarą oszustów, którzy chcą wyłudzić od nas dane, które mogą posłużyć do kradzieży pieniędzy zgromadzonych na koncie lub zainstalować nam złośliwe oprogramowanie.

Opr. (Szyw)

Samorządowcy o wodzie

WĄBRZEŹNO ▶ W czwartek 30 września w wąbrzeskiej Przystani Sportów Wodnych odbędzie się konferencja oraz dyskusja samorządowa, poświęcona ochronie wód w Polsce pn. „Dbajmy o H₂O – co mogą robić samorządy, aby poprawiać gospodarkę wodną w gminie?”. Bezpośrednia transmisja z tego wydarzenia będzie dostępna w internecie na kanale YouTube Miasta Wąbrzeźna pod linkiem: <https://www.youtube.com/user/MiastoWabrzezno/live>

Konferencja jest kolejnym punktem programu, zmierzającego do poprawy stanu wód w kraju. Przypomnijmy, iż w lipcu br. grupa śmiałków wraz z burmistrzem Wąbrzeźna Tomaszem Zygnarowskim pokonała 310 km rzek, przepływając z Wąbrzeźna do Bałtyku. Po drodze wąbrzeźnianie spotkali się z przedstawicielami 12 samorządów na trasie spływu kajakowego, aby porozmawiać o potrzebie dbałości o jakość wód w Polsce. Inicjatywa „Dbajmy o H₂O” ma swoją kontynuację w formie konferencji samorządowej, która odbędzie się w Wąbrzeźnie, a wezmą w niej udział samorządowcy z Kujaw i Pomorza, naukowcy i aktywiści ekologiczni.

– Ilość czystej, dostępnej dla ludzkości wody, kurczy się w zaskakującym tempie – podkreśla burmistrz Tomasz Zygnarowski. – Susza staje się już poważnym zagrożeniem dla niemal połowy terenów rolniczych w kraju. Dbałość o ochronę wód w Polsce stanowi istotne zadanie dla władz rządowych, jednak także samorządy mogą wodę retencjonować i dbać o racjonalne zarządzanie jej zasobami. Jestem przekonany, że należy promować, jak najwięcej rozmawiać i inicjować ponadlokalną współpracę w zakresie ochrony wód w Polsce. Dlatego zapraszam do Wąbrzeźna moich



kolegów samorządowców na dyskusję o tym, jak możemy lepiej gospodarować zasobami wodnymi w swoich gminach. Wierzę, że w tym gronie staniemy się inicjatorami przedsięwzięć samorządowych na rzecz dbałości o lokalną gospodarkę wodną, a z naszych pilotażowych dobrych praktyk zaczną wkrótce korzystać kolejne gminy i miasta w Polsce – zapowiada burmistrz Wąbrzeźna.

Jak wskazują organizatorzy konferencji, efektem nawiązanej podczas niej współpracy ma być szereg inicjatyw, podejmowanych przez zadeklarowane do działań na rzecz wód samorządy. Zostaną one opisane w kompendium

dobrych praktyk, promujących lokalne przedsięwzięcia w zakresie ochrony wody. Tomasz Zygnarowski chce w ten sposób zachęcić jak największą liczbę polskich gmin i miast do retencji i lepszego gospodarowania zasobami wodnymi, a nawet zbudować samorządową koalicję na rzecz wody w Polsce.

– Jestem przekonany, iż za to, że dziś zaczynamy zajmować się problemem ograniczonego dostępu do wody pitnej, podziękuj nam nasze dzieci – podkreśla burmistrz Zygnarowski. – Jako zarządzający gminami i miastami jesteśmy odpowiedzialni nie tylko za bieżące zaspokajanie potrzeb

wspólnoty lokalnej, ale za dbałość o zrównoważony rozwój naszych samorządów także w przyszłości. Racjonalne gospodarowanie wodą w gminie i wprowadzanie retencji lokalnej to nie tylko oszczędności w budżecie miasta teraz, ale zapewnienie dostępu do czystej i zdrowej wody naszym dzieciom za kilkanaście czy kilkadziesiąt lat. Widzę bardzo wyraźnie, że Wąbrzeźno, tak jak i większość samorządów w Polsce, podejmuje szereg działań proekologicznych przede wszystkim w zakresie czystego powietrza i zielonej energii, zapominamy jednak bardzo często o tym poważnym zagrożeniu suszą. Dlatego otwieram dysku-

sję na ten temat, zapraszając na nią też naukowców, którzy mogą nam, samorządowcom przybliżyć trochę znaczenie tego tematu dla zadbania o bardziej kompleksowy rozwój naszych gmin – podsumowuje burmistrz Wąbrzeźna.

W programie konferencji znajdzie się także premiera filmu pt. „Wąbrzeźno żąda dostępu do morza” oraz oficjalne przekazanie podpisanych deklaracji sygnatariuszom. Odbędzie się także wykłady: „Woda a zmiany klimatu – wpływ na sytuację miast i gmin w Polsce” – wykład dr Sebastiana Szklarka z Europejskiego Regionalnego Centrum Ekohydrologii PAN; „Co samorząd może zrobić na rzecz ochrony wód w Polsce?” – prezentacja dr Alicji Pawelec oraz Marka Elasa z WWF Polska; Ochrona rzek w ramach współpracy samorządów na przykładzie funkcjonowania Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty – wystąpienie Waldemara Miśko, Przewodniczącego Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty oraz Ilwony Czerniec, Dyrektora Biura ZMIGDP.

Konferencję zakończy panel dyskusyjny „Małe działania zmieniają świat, czyli jak samorządy w Polsce mogą dbać o wodę” – przedstawiciele samorządów i WWF Polska.

(oprac. krzan)
fot. (archiwum)

Wąbrzeźno

Jeziorna będzie nie do poznania

W Wąbrzeźnie trwa remont ul. Jeziornej. Drogowcy rozpoczęli pracę w połowie września. Wcześniej wymieniano przyłącza wodociągowe. Zakończenie wszystkich prac powinno nastąpić na przełomie roku.



Jak informuje magistrat, roboty ziemne w ulicy Jeziornej rozpoczęły się 3 sierpnia od

przebudowy sieci wodociągowej oraz kanalizacji sanitarnej. Wykonał je Miejski Zakład Ener-

getyki Ciepłej Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie. – Do każdej posesji doprowadzono nowe przyłącza wodociągowe i wymieniono wodomierze. Nową sieć wodno-kanalizacyjną położono w ramach planowanej przebudowy tej ulicy. Koszty inwestycji poniosła miejska spółka – wyjaśniają urzędnicy.

Z kolei drogowcy przejęli plac budowy 15 września. Wyłoniony w przetargu wykonawca, którym jest Przedsiębiorstwo Robót Drogowych DROBUD Sp. z o.o. w Wąbrzeźnie, ma na przebudowę ulicy 112 dni. – Za-

kres zadania obejmuje budowę jezdni o nawierzchni bitumicznej i szerokości 3,5 – 5,0 m oraz długości 250 m. Podbudowa ma być wykonana z asfaltobetonu, kruszywa łamanego stabilizowanego mechanicznie oraz gruntu stabilizowanego cementem. Chodniki i zjazdy zostaną wykonane z kostki betonowej bezfazowej koloru szarego, z 2 %spadkiem do osi jezdni. Na ulicy powstaną także dwa przejścia dla pieszych z aktywnymi znakami D6, a ponadto próg zwalniający oraz radar, wyświetlający prędkość. Inwestycja obejmuje również budowę kanalizacji deszczowej z wpustami deszczowymi i przykanalikami.

– Ulica Jeziorna bardzo długo czekała w kolejce na remont – mówi burmistrz Tomasz Zygnarowski. – Cieszę się, że niebawem mieszkańcy będą korzystać z bezpiecznego traktu i że

mają już podłączoną nową sieć wodno-kanalizacyjną. Przebudowa drogi wiąże się z wieloma utrudnieniami, zarówno dla pieszych, jak i zmotoryzowanych. Niestety, nie da się przejść tego etapu w inny sposób. Prosimy o cierpliwość i zachowanie ostrożności w czasie prowadzenia robót – apeluje burmistrz Zygnarowski.

Wykonawca inwestycji pn. „Przebudowa ulicy Jeziornej w Wąbrzeźnie” został wyłoniony w drodze postępowania o udzielenie zamówienia publicznego. Przedstawiona przez zwycięzcę oferta opiewa na 856 tys. 515,59 zł brutto. Na realizację zadania samorząd miejski uzyskał dofinansowanie w wysokości 480 tys. 378,00 zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

(oprac. krzan)
Fot. (UM Wąbrzeźno)

Świetlica jak się patrzy!

GMINA PŁUŻNICA ▶ Mieszkańcy gminy Płużnica zyskali kolejny, odnowiony obiekt użyteczności publicznej. Właśnie zakończyła się rozbudowa i termomodernizacja świetlicy wiejskiej w Kotnowie. Wybudowany kilkadziesiąt lat temu w czynie społecznym budynek przeszedł gruntowną modernizację. Świetlica otrzymała nowe życie, zaś mieszkańcy Kotnowa mogą korzystać z nowoczesnego i funkcjonalnego obiektu



W ramach inwestycji dokonano gruntownej termomodernizacji budynku tj. ocieplono fundamenty, ściany, posadzki i stropy. Ponadto wymieniono stolarkę okienną i drzwiową, wykonano nowe pokrycie dachowe. Dzięki rozbudowie powierzchnia

użytkowa świetlicy zwiększona została ze 136 m² do 160 m². W dobudowanej części umiejscowiono dwie toalety, pomieszczenie gospodarcze i wiatrołap. Wykonano nową instalację elektryczną, wodno-kanalizacyjną, wentylacyjną oraz zainstalowa-

no ogrzewanie elektryczne. Dodatkowo wykonano wjazd i parking oraz opaskę wokół budynku z kostki betonowej. W planach są już następne prace modernizacyjne, które będą polegać na zamontowaniu paneli fotowoltaicznych na dachu budynku.

Jak podkreśla inwestor, czyli władze gminy Płużnica, inwestycja przyczyniła się do znacznego zwiększenia funkcjonalności obiektu, a także do ochrony środowiska poprzez zmniejszenie zapotrzebowania budynku na energię, co z kolei przyczyni się do zmniejszenia emisji CO₂. – Ważnym aspektem przedsięwzięcia było dostosowanie całego budynku do potrzeb osób niepełnosprawnych. W odnowionym budynku świetlicy utworzony został klub seniora, w którym starsi mieszkańcy będą mogli

aktywnie spędzać czas i rozwijać swoje pasje – informuje urząd gminy.

– Po raz pierwszy w ramach zadania dotyczącego tworzenia nowych klubów seniora mieliśmy możliwość przeznaczenia części dotacji na inwestycje – mówi wójt gminy Marcin Skonieczka. – Utworzenie klubów zaproponowaliśmy wszystkim sołectwom, w których do tej pory takich placówek nie było. Zgłosiło się sześć miejscowości. W czterech z nich stan świetlic uniemożliwiał prowadzenia zajęć. Po twardych negocjacjach z urzędem marszałkowskim na modernizację tych budynków otrzymaliśmy wsparcie w kwocie ponad 580 tys. zł. Łączny koszt inwestycji wyniósł 2 mln 370 tys. zł. Wspólnie z radnymi Rady Gminy Płużnica zdecydowaliśmy

się na dołożenie brakującej kwoty ze środków budżetu gminy, gdyż dzięki temu powstało aż sześć nowych klubów, zaś cztery miejscowości zyskały odnowione świetlice – opisuje Marcin Skonieczka.

Wartość robót budowlanych, zrealizowanych przy modernizacji świetlicy w Kotnowie, wyniosła 684 tys. 620 zł. Inwestycja była współfinansowana przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020. Wykonawcą prac budowlanych była firma CONCEPT Projektowanie Architektoniczne Tomasz Porębný z Grudziądza.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

MATERIAŁ INFORMACYJNY



PROSZĘ ZASZCZEP SIĘ

I WSPÓLNIE ZATRZYMAJMY KOLEJNĄ FAŁĘ

**ŻYJ
NORMALNIE**
#SZCZEPIMYSIĘ

Międzynarodowy sukces płużniczanina

GMINA PŁUŻNICA ▶ Mentorist, mobilna aplikacja stworzona przez pochodzącego z Płużnicy Grzegorza Świerada, otrzymała dofinansowanie w wysokości 1,3 mln złotych na dalszy rozwój. Dzięki finansowaniu od grupy aniołów biznesu z klubu COBIN Angels oraz funduszu CofounderZone, startup chce zdobyć nowych użytkowników

Aplikacja Mentorist opiera się na streszczeniach książek. Ich treść przedstawiona jest w skrócony, praktyczny sposób. Dzięki temu czytelnicy mogą łatwo przyswoić wiedzę i wdrożyć ją w życie.

Mentorist powstał w 2018 roku jako odpowiedź na rozpowszechnianie nowych metod rozwoju osobistego. Dzięki jasno zaprezentowanym treściom ułatwia autorefleksję i proces wewnętrznej transformacji, wdrażania nowych sposobów myślenia i nawyków. W tej chwili w aplikacji można znaleźć ponad 140 streszczeń książek w języku angielskim, między innymi „Principles: Life and Work” Raya Dalio czy „The 4-Hour Workweek” Timothy’ego Ferrisa. Sukcesywnie są też dodawane wersje audio.

– Wiedza to jedno, wdrażanie wiedzy to zupełnie inna rzecz – podkreśla Grzegorz Świerad. – Gdy czytamy dobrą książkę samorozwojową, zazwyczaj wyobrażamy sobie siebie podejmującego kroki, aby zmienić coś w naszym



życiu na lepsze. Niestety, rzadko podejmujemy działanie. Książki są dość abstrakcyjne oraz brakuje nam dodatkowej motywacji, aby tę wiedzę wdrożyć do działania. Dlatego postanowiłem stworzyć produkt, który w tym pomoże – aplikację mobilną, która powie, co

i jak właściwie powinno się zrobić oraz pomoże w całym tym procesie – wyjaśnia Grzegorz Świerad, CEO Mentorist.

Obecnie z aplikacji korzysta 25 tys. aktywnych użytkowników, dziennie przybywa ponad pięciuset nowych. Celem założycieli

na najbliższe miesiące jest więc zwiększyć tempo wzrostu. Dzięki inwestycji będą mogli rozpocząć działania marketingowe na znacznie szerszą skalę oraz przystosować produkt do rynku biznesowego. Równocześnie kluczowe jest poszerzenie zakresu oferowanej

wiedzy oraz elementów grywalizacji, które ułatwią przyswajanie wiedzy i wprowadzanie jej w życie. Twórcy Mentorist wierzą, że takim produktem będą wkrótce zainteresowane duże firmy, które chcą stawiać na rozwój kadr.

– Od kilku lat z podziwem obserwuję, jak Grzegorz Świerad rozwija swój biznesowy pomysł – mówi Marcin Skonieczka. Na początku 2019 roku zorganizowaliśmy jego spotkanie z uczniami Gimnazjum Publicznego w Nowej Wsi Królewskiej. Opowiadał wtedy o tym, jak zadbać o swoje zdrowie, jak zmienić swój sposób myślenia, co jest niezbędne, aby osiągać wysoko założone cele oraz jak będzie wyglądał rynek pracy za 20 lat. Historia Grzegorza jest wspaniałą inspiracją dla innych młodych ludzi. Pokazuje ona, jak osoba pochodzący z Płużnicy stworzyła firmę, która działa na międzynarodowym rynku – podkreśla wójt Marcin Skonieczka.

(oprac. krzan)
Fot. (nadesłane)

Gmina Dębowa Łąka

Nigdy dość prewencji

W piątek 24 września br. wszyscy uczniowie i dzieci przedszkolne ze Szkoły Podstawowej w Łobdowie spotkali się z policjantami z Dębowej Łąki.



Spotkanie dotyczyło bezpieczeństwa w drodze do szkoły. Jednak nie tylko do tego się ograniczało. Pozostawienie zamkniętego domu i niedostępności kluczy do niego zajęło kilka minut różnych spostrzeżeń i dywagacji na ten temat. Zamykanie okien, sprawdzenie zamknięcia kurków w instalacji gazowej czy wodociągowej też spotkało się z należytą uwagą adresatów działania

prewencyjnego. Kwestie zatrucia gazem czy zalania w budynkach wielorodzinnych zostały dokładnie omówione. Następne punkty spotkania dotyczyły bezpieczeństwa na drodze.

Wypowiedź ucznia klasy szóstej określająca potrzebę rozejścia się przed przekroczeniem drogi w prawo, lewo i ponownie w prawo wyzwoliła potrzebę uzasadnienia konieczności takie-

go działania w odwrotnej kolejności. – To z lewej strony zagraża nam większe niebezpieczeństwo, bo przy prawostronnym ruchu pojazdy z tego kierunku stanowią dla pieszych istotniejsze konsekwencje w razie wypadku – podkreślił policjant.

Podniesiono też kwestię poruszania się po drogach rowerem i konieczności posiadania karty rowerowej do samodziel-



nego przemieszczania się jednośladem. Policjanci zauważyli też, że zgodnie z interpretacją prawa o ruchu drogowym rower winien być oświetlony przez całą dobę, a nie tylko po zmierzchu. Wielu rowerzystów nie przestrzega tej zasady, a widoczny rowerzysta czy pieszy to większe bezpieczeństwo na drodze właśnie dla nich samych. Ostatnia poruszona przez policjantów sprawa

dotyczyła zwierząt dzikich i domowych. Biednie wyglądający jeź czy zagubiony kot lub pies niekoniecznie powinny być głaskane przez współczujące im dzieci. Lepiej sprawę pozostawić dorosłym i ich decyzjom. Taki kontakt może powodować konsekwencje chorobowe, więc lepiej jest zachować ostrożność.

Tekst i fot.
B. Walas

Mają szkolną siłownię

GMINA DĘBOWA ŁĄKA ➤ Młodzież klasy ósmej Szkoły Podstawowej w Łobdowie zaangażowała się w zaadaptowanie czasowo wolnego pomieszczenia na szkolną siłownię

Trwało to nie dłużej niż... pół godziny. Wywietrzenie nieużywanej w tym roku szkolnym sali lekcyjnej, posprzątanie jej i zdezynfekowanie przyrządów do ćwiczeń, typu: stepper, wioślarz, stacjonarny rower i orbitrek nie sprawiło uczniom żadnej trudności. W godnej podziwu współpracy młodzi ludzie umożliwili sobie uatrakcyjnienie lekcji wychowania fizycznego o ćwiczenia na przyrządach celem podnoszenia swojej sprawności fizycznej w sposób bezkontaktowy i bezpieczny w czasach obostrzeń sanitarnych.

Pozostaje tylko zadbać o konserwację steppera, czyli naoliwić trzpienie dawno nieużywane, by przynajmniej raz w tygodniu cieszyć się zajęciami w tymczasowej szkolnej siłowni. Wszystko to miało miejsce w piątek 24 września br. i przebiegło sprawnie dzięki pracownicy obsługi szkolnej Ewie Koziorzębskiej. Dostarczenie odpowiedniej ilości ścierek i środków myjących oraz dezynfekujących przez panią Ewę bardzo ułatwiło realizację wspólnego planu uczniów i nauczyciela wychowania fizycznego. Oczywiście z nowej siłowni w szkole skorzystają wszyscy uczniowie, a w miarę chęci i pracowników szkoły.

Kilkunastu uczniów klasy ósmej stanowi dobrze zintegrowaną grupę. A jest tak, między innymi, dzięki pracy wychowawczej nauczycielki Iwony Mazurowskiej. W ostatnim tygodniu, wychowawczynie klasy ósmej razem z polonistką Barbarą Bliźniak, pełniąc taką samą rolę



w odniesieniu do szóstoklasistów, były wspólnie ze swoimi wychowankami na dwudniowej wycieczce w okolicach Górzna. Wrażeniami z wyjazdu dzielą się uczniowie i wychowawczynie:

– Uważamy, że było super. Spacer po lesie, dobre wyżywienie i świetne warunki zakwaterowania bardzo nam się podobały. Co więcej, na zewnątrz ośrodka, w którym spaliśmy, była plenerowa siłownia, plac zabaw, boiska do gry w piłkę, a nawet hamaki, z których niektórym udało się nieoczekiwanie wypaść. W pokojach były odbiorniki telewizyjne z możliwością oglądania Netflixa. Ostatnia – zie-

lona noc spowodowała lekkie niewyspanie. Ogólnie pozostaje życzliwie sobie więcej takich imprez – zgodnie twierdzą uczestnicy wycieczki szkolnej.

– Dla mnie istotne były ścieżki edukacyjne pod nazwami: „Jar Brynicy” i „Czarny Bryńsk”, których poznanie już przyniosło wiele korzyści w rozeznanie się w atrakcyjności naszego regionu – mówi Barbara Bliźniak i dodaje, że cały wypadek był udany dzięki Łukaszowi Kanieckiemu reprezentującemu Ośrodek Edukacji Ekologicznej.

Na wszystkich wycieczkowiczach ogromne wrażenie zrobiła instalacja okolicznościowych tablic

upamiętniających miejsce istnienia około 500-letniego dębu, który zwany był „Dębem Rzeczypospolitej” lub „Dębem Jagiełły”. Ten pomnik przyrody rośnie w leśnictwie Borek w obrębie nadleśnictwa Brodnica, w rezerwacie Jar Brynicy na terenie Górznieńsko-Lidzbarskiego Parku Krajobrazowego. Był to dąb szypułkowy o wysokości 33 m i obwodzie w pierśnicy (na wysokości 1,3 m) 650 cm. W drzewie znajdowała się dziupla. Niedaleko spalonego dębu rosną około 200-letnie sosny. Prawdopodobnie doszło do podpalenia tego wiekowego drzewa i to w dniu 24 grudnia 2020 roku. Regionalna Dyrekcja

Lasów Państwowych w Toruniu zaoferowała nawet w swoim czasie nagrodę finansową za pomoc w zidentyfikowaniu sprawców prawdopodobnego podpalenia. Jednak nie zmienia to faktu, że po przyjeździe strażaków dąb był już powalony i płonął. Pożar został ugaszony i nie doszło do rozprzestrzenienia się ognia.

Nie zmienia to jednak oceny, że ewentualny podpalacz potraktował bestialsko przyrodę, a wśród niej świadka naszej historii. Za to budzi nadzieję nastawienie młodzieży, która nie godzi się z takim postępowaniem i z empatią traktuje nasze roślinne otoczenie. Matematyczka Iwona Mazurowska tak ocenia wycieczkę do Górzna:

– Nasze dzieciaki zachowały się super. Bardzo im się wszystko podobało. Prosimy, byśmy na wiosnę znów pojechali na wycieczkę. Spotkana tam seniorka zapraszała nas właśnie w tej porze roku ze względu na czas kwitnienia czarnego czosnku. Tak, czy inaczej warto rozważyć to zaproszenie – mówi Mazurowska.

Wyjazdy takie są bardzo istotne w pracy wychowawczej nauczycieli, zwłaszcza po długim czasie zdalnego nauczania i braku kontaktu młodzieży z rówieśnikami przez wiele miesięcy. Opisana wycieczka zdaje się być dobrym sposobem na poprawienie samopoczucia młodych ludzi po pandemicznym czasie izolacji.

B. Walas, fot. nadesłane

Gmina Dębowa Łąka

Najważniejszy dzień w życiu

Nikommu nie wolno zapomnieć o tej ważnej dacie. 20 września jest Ogólnopolskim Dniem Przedszkolaka – świętem ustanowionym z inicjatywy Rzecznika Praw Dziecka Marka Michalaka uchwałą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej 13 września 2013 roku dla popularyzacji wychowania przedszkolnego i wzrostu jego znaczenia w świadomości społecznej.



Warto w takim momencie zastanowić się, czy ustanowienie tego święta rzeczywiście ma zna-

czenie w aspekcie świadomości społecznej w odniesieniu do pracy w edukacji dzieci przedszkolnych.

Z reguły można odnieść wrażenie, że praca nauczycieli z najmłodszymi wychowankami jest totalnie niedoceniana. Mało kto, poza rodzicami, którzy nie zadali sobie takiego trudu, by zadbać o podstawowe umiejętności swojego dziecka, zastanawia się kiedy 3, 4, 5-latek nagle sam zakłada buty, kurtkę i czapkę. Dla młodego, przedszkolnego człowieka to jest ogromne wyzwanie, zwłaszcza, gdy sznurówki są ciasno zaciągnięte i trudno jest włożyć stopę we własny but. Dużo łatwiej

jest, gdy obuwie wyposażone jest w rzepy ułatwiające codzienne życie przedszkolaków.

Kto nie ma do czynienia z codziennymi problemami tych młodych, ciekawych życia ludzi, nie zdaje sobie sprawy z problemu dotyczącego na przykład identyfikacji własnej kurtki. Skądinąd bardzo zrozumiałe jest, że lepiej przyznać się do okrycia wierzchniego, które bardziej się nam podoba. W takim momencie ani rozmiar, ani kolor nie mają znaczenia. Niekiedy napisy czy naskazy są na tyle determinujące, że do jednej kurtki zgłaszają, poza właścicielem, pretensje nawet 4 osoby. Rzadko kiedy rodzice i dziadkowie przedszkolaków zastanawiają się, kiedy dziecko nabyło umiejętności podstawowej samodzielnej obsługi.

Z reguły wynika to z konsekwencji pracy nauczycielek edukacji wczesnoszkolnej, które motywują dzieci do samodzi-

ności w rozbieraniu i ubieraniu się, podczas spożywania posiłków czy korzystania z łazienki. W rodzinnym domu często łamiemy zasady, by pozwolić dzieciom zrobić coś samemu. Często słyszymy hasło – ja sam. Jednak usprawiedliwiamy się, że będzie szybciej i sprawniej, gdy wyręczymy je w podstawowych czynnościach. Dlatego o takie umiejętności dbają nauczycielki przedszkola.

– Kolejny ciekawy tydzień jest za nami. W poniedziałek 20 września obchodziliśmy Ogólnopolski Dzień Przedszkolaka. Zajęcia w tym dniu były pełne dobrej zabawy i niezapomnianych wrażeń. W środę, czyli dwa dni później, przywitaliśmy piękną i kolorową porę roku. Każde z naszych dzieci przyniosło pełne barw, dary jesieni – podsumowuje tydzień przedszkolnych zajęć nauczycielka Małgorzata Miazgowska.

B. Walas, fot. nadesłane

Podróż w głąb siebie

WĄBRZEŹNO ▶ To sesja, a nie koncert, jak na początku zaznaczył wprowadzający w nastrój przedstawiciel duetu z Wrocławia. Nastrój, przyciemnione światła, zapachy kadzidełek i egzotyczna muzyka to piątkowy klimat



Uczestnicy imprezy w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wąbrzeźnie, realizowanej w ramach festiwalu turystycznego przyjęli specyficzne, pomagające w relaksacji pozycje. Większość z kilkudziesięciu odbiorców proponowanej sesji ułożyła się w wygodne pozycje na leżakach, a część z nich położyła się na rozłożonych na podłodze matach. Wszyscy byli przygotowani i zaopatrzeni w poduszki czy nakrycia na nogi, ważne w przypadku zaśnięcia, które było mile widziane przez autorów sesji. Co więcej, reprezentant duetu twierdził, że:

– Nawet chrapanie nam nie

przeszkadza, a o brawa prosimy jedynie na rozpoczęcie, bo po zakończeniu mogłyby one rozprószyć energię przekazaną w tym przedsięwzięciu. W międzyczasie i w miarę możliwości dostępu do poszczególnych uczestników sesji dotrę z gongiem i jego dźwiękiem do każdego według ścieżki komunikacji – mówił prowadzący zajęcia.

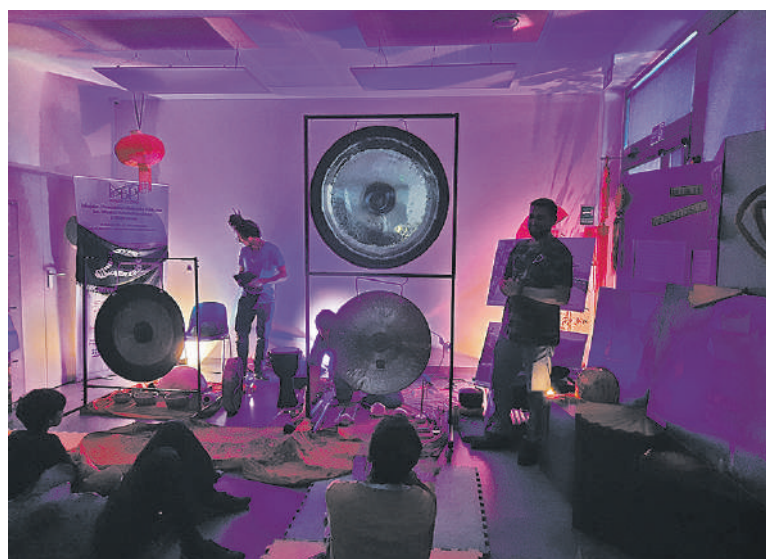
Wcześniej drugi instrumentalista zespołu obsługiwał stoisko z możliwością zakupu specyfików wzmacniających życiową energię, między innymi na bazie kakaowca pochodzącego z Ameryki Południowej. Być może Azja i Ameryka Południowa mają więcej wspólnego

niż zwykłym zjadaczom chleba się wydaje. W każdym bądź razie tybetańskie instrumenty zabrzmiały egzotycznie i należy mieć nadzieję, że w pełni relaksacyjnie, zgodnie z celem sesji.

Instrumenty z tradycją 5 tys. lat, jak mówił przedstawiciel duetu z Wrocławia, w oczywistej nowszej wersji tychże, to łącznie z wystawą pt. „Chińska dusza – cuda i nowoczesność” stanowią szansę odbycia szczególnej podróży w głąb siebie, odciążenia się od codziennych spraw i problemów, nabrania dodatkowej energii. Taki cel był zgodny z założeniami festiwalu turystycznego realizowanego przez miejską bibliotekę i Stowarzyszenie „Inicjatywa” Wąbrzeźno, które świętuje w tym roku swoje 15-lecie.

Forpocztą całego festiwalu turystycznego był rajd rowerowy ścieżkami w obrębie miasta. Jak mówią aktywiści „Inicjatywy” Wąbrzeźno: – Spodziewaliśmy się, że poza nami nikogo nie będzie ze względu na niezbyt miłe warunki i godziny wieczorne wydarzenia. Jednak na wąbrzeźnian zawsze można liczyć. Na starcie rajdu pojawiło się ponad 20 uczestników. To sprawia, że mamy satysfakcję, a imprezę można zaliczyć do udanych.

Tekst i fot. B. Walas



Wąbrzeźno

Warsztaty ceramiczne dla dzieci

23 września w Wąbrzeskim Domu Kultury odbyły się warsztaty ceramiczne dla dzieci. Poprowadził je artysta Jakub Biewald.



Oprócz techniki wyrabiania i metody lepienia w glinie, dzieci poznały także wiele informacji nt. sposobów pracy z tą materią. Organizatorzy podkreślają, że maluchy z dużą uwagą i cierpliwością tworzyły swoje małe dzieła sztuki. Podczas zajęć powstały

kwiatki, filiżanki, miseczki i wiele innych ciekawych form plastycznych.

– Praca z gliną wycisza, uczy cierpliwości, umożliwia doskonalenie umiejętności koncentracji. Zajęcia ceramiczne rozwijają wyobraźnię i ekspresję plastyczną,

którą można zauważyć na powstałych pracach. Uśmiech i zadowolenie na twarzach najmłodszych oznaczały, że warsztaty możemy zaliczyć do udanych – podsumowują organizatorzy.

(krzan)

Fot. (nadesłane WDK)



ŚDS w Bliźnie ma wolne miejsca

POWIAT ➤ 14 września 2021 r. podczas dnia otwartego w Środowiskowym Domu Samopomocy w Bliźnie zaproszeni goście mieli okazję zapoznać się z bazą ośrodka oraz ofertą zajęć



Środowiskowy Dom Samopomocy jest bezpieczną, przyjazną przestrzenią dla 30 dorosłych osób z przewlekłą chorobą psychiczną i niepełnosprawnością intelektualną. Czynny jest od poniedziałku do piątku, od godziny 7:00 do 15:00. Uczestnicy ośrodka mają zapewniony transport do placówki oraz powrót do miejsca zamieszkania.

– W Środowiskowym Domu Samopomocy w Bliźnie prowadzona jest terapia poprzez różnego rodzaju treningi, w tym np. trening higieniczny i praktyczny, trening kulinarny, budżetowy, trening nabywania nowych umiejętności technicznych

i wdrażania ich w życie codzienne, trening farmakologiczny, relaksacyjny, umiejętności społecznych i interpersonalnych, w tym zajęcia socjoterapeutyczne, warsztaty aktywizacji zawodowej, zajęcia reedukacyjne z grupą osób z obniżonym potencjałem intelektualnym, trening spędzania czasu wolnego, terapia przy udziale zwierząt. Uczestnicy korzystają również z organizowanych wycieczek, wyjazdów do kina, cyklicznych imprez. Pobyt w ośrodku uczy samodzielności w codziennym życiu, otwartości, pracy w grupie oraz rozwija talenty – mówi Joanna Krause z Powiatowe-



go Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie.

Środowiskowy Dom Samopomocy w Bliźnie dysponuje wolnymi miejscami. – Zachęcamy zainteresowanych mieszkańców powiatu wąbrzeskiego do skorzystania z oferty ośrodka. Szczegółowe informacje na temat oferty oraz procedury dotyczącej skierowania nowego uczestnika można uzyskać w Powiatowym Centrum Pomocy Rodzinie w Wąbrzeźnie, ul. Wolności 44 lub w ośrodkach pomocy społecznej – dodaje Joanna Krause.

(ak),

fot. nadesłane



Wąbrzeźno

Edyta Jungowska odwiedziła Wąbrzeźno

Kto nie kojarzy siostry Bożenki z serialu „Na dobre i na złe”, czy Konstancji Weber w „Amadeuszu”, nie wie o jakiej aktorce mowa. Ale zapewne takich osób jest niewiele.

W pierwszej dekadzie września w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Wąbrzeźnie gościła Edyta Jungowska. Jej energetyczne kreacje filmowe są zbieżne z osobowością samej aktorki. Jako osoba roześmiana, rozgadana i kontaktowa ze swadą opowiadała o swoich aktorskich początkach, szlifach zdobywanych w ognisku teatralnym państwa Machulskich, egzaminach do szkoły teatralnej, które poszły śpiewając i o pierwszej zawodowej porażce, którą okazał się angaż do Teatru Kwadrat. Ale jak to w życiu często bywa, nie ma tego złego, co by na dobre nie wyszło.

Co nie udało się w Kwadracie, znalazło uzasadnienie w Teatrze Nowym u Adama Hanuszkiewicza. Tam aktorka rozwinęła skrzydła i zagrała mnóstwo wspaniałych ról. Ciekawym wątkiem spotkania z Edytą Jungowską była kwestia zębów. Tę historię opowiada-



ły wspólnie: zaproszona aktorka i wąbrzeska poetka Aleksandra Bacińska. Okazało się, że to sam Wojciech Młynarski, który wiersz „Zęby” Aleksandry Bacińskiej nagroził na festiwalu w Opo-

lu, wskazał Edytę Jungowską jako najlepszą wykonawczynię tego utworu. A że były to czasy „przedkomórkowe”, powiadomił o tym poetkę telegramem. Z kolei Edyta Jungowska dopełniła tę hi-

storię, wspominając jak to sztuka szukała kompozytora do „Zębów” i trafiła do dziwnego mieszkania z białym fortepianem i baterią pustych butelek... Jego właścicielem okazał się późniejszy słynny

kompozytor muzyki teatralnej i filmowej Paweł Mykietyn.

Podczas spotkania w bibliotece Edyta Jungowska zaprezentowała też jeden z odcinków serialu „Babska jazda”, którego była producentką. Szesnastominutowe filmiki można było kilka lat temu oglądać na TVN Style. Aktorka ma do tej produkcji ogromny sentyment, bo była dla niej nie tylko sprawdzianem aktorskim, ale też wyzwaniem organizacyjnym. Ostatnie 10 lat Edyta Jungowska poświęciła na stworzenie prężnego wydawnictwa, które specjalizuje się w wydawaniu audiobooków z klasyką literatury dziecięcej.

Oczywiście wielu fanów Edyty Jungowskiej stało w kolejce po autograf i chwilę bezpośredniego kontaktu z gwiazdą polskiego filmu.

Oprac. B. Walas
Fot. MiPBP

Emocje dzieci przelane na papier

WĄBRZEŹNO ▶ W Wąbrzeskim Domu Kultury podczas kolejnych zajęć Akademii Kreatywnego Malucha dzieci podjęły trudny temat dotyczący emocji. Punktem wyjścia do stworzenia plastycznych wyobrażeń uczuć było czytanie książeczki pt. „Wszystko o emocjach”, autorstwa Felicity Brooks i Frankie Allen



Jak podkreślają animatorzy, wydawnictwo w zrozumiały sposób opisuje, skąd biorą się emocje i czym one są. – Po wysłuchaniu ciekawej lektury rozmawialiśmy z dziećmi o tym, jak sobie radzić w trudnych momentach, dlaczego emocje są ważne, co czują nasi przyjaciele czy chociażby jak rozpoznawać emocje – wyjaśnia Do-

rota Otremba.

Następnie mali artyści ruszyli do wykonywania prac plastycznych, nawiązujących do tematu zajęć. Ich efektem były między innymi laurki z hasłem „Uśmiech to taka krzywa, która wszystko prostuje”. Prace dzieci nawiązywały do poznanej przez nie treści książki. – Laurki mają zostać po-

darowane komuś bliskiemu, kto w danym momencie jest smutny i jest mu ciężko – dodaje Dorota Otremba.

Jak wskazują organizatorzy zajęć, dużą frajdę sprawiło dzieciom również wykonanie magicznych kubeczków oraz kolorowych twarzy, prezentujących różne stany emocjonalne.

– Poniedziałkowe zajęcia były bardzo pracowite i ważne, co maluchy potwierdziły długimi dyskusjami na temat przyczyn dobrego i złego nastroju oraz sposobów rozwiązywania wielu „małych” i „dużych” problemów. Pomimo tak skomplikowanego tematu na koniec zajęć wszystkie buźki były uśmiechnięte, a radość dzieci dopełniły słodkie upominki – podsumowuje Dorota Otremba.

(krzan)

Fot. (nadesłane)



Wąbrzeźno

Muzyczne pożegnanie lata

Miłośnicy Klubu Czarnego Krążka w Wąbrzeskim Domu Kultury 9 września pożegnali lato w rytm utworów polskich i zagranicznych wykonawców, odtwarzanych z winylowych płyt. Mistrzem ceremonii był niezastąpiony Paweł Małs.



– Po wakacyjnej przerwie Paweł Małs zaprosił uczestników „wąbrzeskich fajfów” na muzyczną

podróż w czasie z utworami Czarnych Gitar, Jerzego Połomskiego, a także piosenek śpiewanych

przez Wiesława Gołasa – informuje Dorota Otremba.

Z winylowych płyt popłynęły dźwięki takich przebojów jak „Jesiennie róże”, „Jarzębina czerwona” czy „Żegnaj lato na rok”. Jak zawsze nie zabrakło również wspólnego śpiewu, zabawy oraz muzycznych zagadek. – Miła atmosfera, panująca tego popołudnia w WDK była wspaniałą alternatywą na wypełnienie wolnego czasu – ocenia Dorota Otremba.

Kolejne muzyczne spotkanie miłośników analogowych brzmień już niebawem.

(krzan), fot. (nadesłane)



Wirus zaklęty w kodzie

XX WIEK ▶ Żyjąc w dobie koronawirusa, zapominamy o zagrożeniu, które czai się za każdym razem po naciśnięciu przycisku „power” na naszym komputerze. Wirusy komputerowe powstały jako żart i eksperyment. Obecnie to częste narzędzie w rękach cyberprzestępców

Jeszcze w czasie, gdy komputery były obiektem fantastycznych rozważań, powstały pierwsze prace naukowe mówiące o wirusach komputerowych. W 1966 roku matematyk i fizyk pracujący dla USA John von Neumann przewidział pojawienie się samoreplikujących automatów komputerowych. Kilka lat później wirusa komputerowego opisano w jednej z książek. W 1971 roku naukowcy postanowili wprowadzić w życie teorię von Neumanna. Amerykanin Bob Thomas napisał program komputerowy, który nazwał „odnóżką”. Był to typowy eksperyment. Program samodzielnie powielił się i przesłał do drugiego komputera. Jedynym skutkiem był pojawiający się na ekranie napis „Jestem odnóżką. Złap mnie jeśli potrafisz”. Oczywiście naukowcy stworzyli równocześnie pierwszego antywirusa o nazwie „żniwiarz”. Jego zadaniem było unieszkodliwienie poprzedniego programu.

Kiedy reprezentacja Polski w piłce nożnej zdobywała trzecie miejsce na mistrzostwach świata w Niemczech, w USA stworzono wirusa komputerowego

onazwie „królik”. Wirus mnożył się niczym pocziwy gryzoń i doprowadzał do zawieszenia komputera. Nadszedł 1982 rok i pierwszy poważny atak wirusa komputerowego. Jego autorem był 15-letni uczeń liceum Rich Skrenta. Dziś jest to bogaty przedstawiciel pierwszego pokolenia pionierów informatyki. Jego wirus replikował się na komputerach i wysyłał zabawną wiadomość. Był to więc zwykły żart. Niestety kolejne wirusy komputerowe były tworzone już z myślą o niszczeniu. W 1987 roku pojawił się wirus Jerozolima. Niszczył on pliki na zainfekowanych komputerach w każdy piątek trzynastego.

Na początku lat 90-tych komputery zaczęły coraz śmielej wkraczać do świata bankowości oraz innych branż kluczowych dla gospodarki. Wówczas pojawił się wirus o nazwie „Michał Anioł”. Zaczął atak dokładnie 6 marca 1992 roku, w rocznicę urodzin słynnego renesansowego twórcy – Michała Anioła. Na całym świecie wybuchła panika, ponieważ wirus uszkadzał dysk, a utracone dane były prawie nie do odzyskania. Program zajął kilkaset tysięcy kompute-

rów, ale nie spowodował wielkiego chaosu.

W 2005 roku powstał pierwszy wirus odpowiedzialny za infekowanie telefonów. W 1990 roku pojawił się pierwszy program antywirusowy. Później pojawiły się kolejne firmy oferujące ochronę dla komputerów. Cyfrowy świat jest wciąż areną walki. Co miesiąc powstaje ok. 6 tysięcy nowych złośliwych programów. Statystyki pokazują, że ich twórcami są mężczyźni w wieku od 14 do 25 lat. Obecnie 9 na 10 wiadomości mailowych posiada w sobie wbudowane niebezpieczne kody. Najskuteczniejszy wirus komputerowy bazował na ludzkich pasjach. Nazywał się „I love you”, czyli „kocham cię” i pojawił się w roku 2000. Użytkownicy skrzynek mailowych zaczęli otrzymywać wiadomość pod tytułem „Kocham Cię”. Później wystarczyło kliknąć w link. Program kopiował dokumenty z komputera i potrafił wysyłać je losowo do osób zapisanych na naszym mailu. Nie wyrządzał szkód. Był formą żartu, ale raczej mało śmiesznego.

(pw)

XX wiek

Stare czasy, stare problemy

Współcześni pedagodzy narzekają na zachowanie dzieci i młodzieży. Nie jest to nic nowego, ponieważ podobnie czyniły poprzednie pokolenia nauczycieli. W 1947 roku nasza lokalna oświata w województwie bydgoskim dopiero odbudowywała się z gruzów wojny. Nie brakowało jednak problemów, w tym tych wychowawczych.

W 1947 roku przedszkola były luksusem. Istniały niemal wyłącznie w większych miastach. W naszym województwie nie mogło z nich korzystać wciąż 86% dzieci. Istniało 1431 szkół powszechnych (dawne określenie szkół podstawowej). Przeciętny nauczyciel w 1947 roku miał pod opieką 44 uczniów. To imponująca liczba, ale przed wojną ten stosunek był jesz-

cze gorszy i wynosił 58.

Podczas obrad Wojewódzkiej Rady Narodowej w Bydgoszczy poruszono także problemy wychowawcze młodzieży. Był to głównie alkohol i palenie papierosów. Odsetek palących w Polsce obecnie wynosi 21%. Tuż po wojnie paliło aż 70% dorosłych Polaków. Nauka palenia niestety odbywała się w szkołach. Nauczyciele nie byli w stanie upilno-

wać młodzieży. Było ich zbyt mało. Podczas wspomnianego zebrania apelowano nawet o zaprzestanie zabaw wiejskich, bo to tam bardzo często dochodziło do upijania się młodych ludzi. Poprzestano na apelowaniu do nauczycieli, ponieważ na wiele więcej nie było wówczas ani pieniędzy, ani pomysłu.

(pw)

XX wiek

Wieś w cieniu horroru

Wędrując po muzeum obozu koncentracyjnego Stutthoff, natknijemy się na wystawę ilustrującą obozy filialne. Jednym z nich był obóz w Cieszyinach.

5 tysięcy Żydówek z obozu Stutthoff trafiło do komanda, którego zadaniem było budowanie umocnień wzdłuż Drwęcy. Komenda tego podoobozu mieściła się w Bocieniu nieopodal Chełmży. Kobiety pojawiły się w naszych okolicach pod koniec sierpnia 1944 roku. 1700 z nich pracowało w okolicach Brodnicy, m.in. w Cieszyinach i Jajkowie. Do zadań kobiet należało kopanie rowów strzeleckich, ścinanie gałęzi, betonowanie bunkrów i inne ciężkie prace. W książce: „Z głębokości wołam do Ciebie” znajdziemy m.in. wspomnienia obecnej w obozie w Cieszyinach Żydówki Webliner Taube pochodzącej z Łotwy. „Obóz był straszny. Niemcy bili zupełnie bez powodu. Znęcali się nad więźniarkami. Bili po bosych nogach, rękach i plecach drewnianymi pałkami”.

Oprócz Niemców tortury Żydówkom zadawały także specjalnie szkolone psy. Pogryzienia były na porządku dziennym. Oprócz żydowskich kobiet kopaniem rowów zajmowali się także Polacy. Część z nich umieszczono w sąsiadującej z Cieszyinami wsi Pusta Dąbrówka. Dzienna śmiertelność w żydowskich podobozach miała wynosić 4-5 kobiet. Przyczyniała się do tego ciężka praca trwająca od 3-4 rano do późne-

go wieczora, tortury i głodowe racje żywnościowe. Te składały się w Cieszyinach z zupy z brukwi, kapusty i marchwi. Jeśli trafiło się mięso, to najczęściej była to konina.

Kiedy do obozów zbliżał się front, rozpoczęto akcję o kryptonomimie „Ewa”. Polegała na selekcji więźniarek, a następnie ich ewakuacji w kierunku zachodnim. Poddawano je najpierw „testom” na wytrzymałość. Przykładowo w podobozie w Grodnie taki test polegał na przebiegnięciu 20 metrów w tę i z powrotem. Te, które go oblały, były zabijane. Do Cieszyin w styczniu 1945 roku trafiły więźniarki z Lubicza. Ewakuacja z Cieszyin rozpoczęła się dwa tygodnie później. W Małkach część z nich została uśmiercona zastrzykiem z trucizną. O tym epizodzie gehenny wspomina Żydówka z Wiednia – Elza Weinheben, która przebywała także w Cieszyinach. Wspomina ona o szczęściu więźniarek, którym zdołano wstrzyknąć tylko pierwszą dawkę trucizny. Tylko dzięki temu ocalały, chociaż towarzyszył im straszny ból.

Tylko niewielka część załogi obozów doczekała się procesów. Jeszcze mniejsza zawisła na szubienicy...

(pw)

XX wiek

Czarny strajk

W 1925 roku w całej Polsce wybuchł strajk robotników rolnych. Była to chyba najgorzej traktowana grupa zawodowa w kraju.

Na skutek fatalnych warunków pracy i życia to tu tliły się idee komunistyczne. W jednym z majątków pod Wąbrzeźnem doszło wówczas do najbardziej radykalnej formy strajku – tzw. czarny strajk. Strajk 1925 roku miał bardzo szeroki zasięg. Setki tysięcy robotników rolnych domagało się podwyżek i poprawy warunków pracy. W kościołach odczytywano specjalny list pasterski i wygłaszano antystrajkowe kazania.

W majątku Wałycz doszło do strajku czarnego. Był to jedyny taki przypadek na Pomorzu.

Robotnicy odmówili podawania zwierzętom jedzenia i wody. Każdy, kto żył w gospodarstwie, wie jakie mogą być skutki takiego postępowania, choćby po jednym dniu. Ostatecznie doszło do porozumienia, które niestety nie dało robotnikom wielkich podwyżek. Strajki powtarzały się. W sylwestrową noc 1925 roku robotnicy w Poznaniu wyszli na ulice i rozbijali witryny sklepowe. Byli szczególnie dobitni sytuacją w chwili, gdy bogata część społeczeństwa bawiła się na wystawnych balach.

(pw)

Sukces króla Łokietka

XIV WIEK ➤ 27 września 1331 roku pod Płowcami koło Brześcia Kujawskiego doszło do nierozstrzygniętej bitwy między wojskami Władysława Łokietka oraz Zakonu Krzyżackiego. W Polskiej historiografii fakt nieprzegrania starcia uznaje się za duży sukces

W 1331 roku Krzyżacy zawarli z czeskim królem Janem Luksemburskim sojusz przeciwko Polsce i w myśl jego postanowień mieli 21 września spotkać się pod Kaliszem z Czechami i następnie uderzyć na Wielkopolskę i Kujawy. W związku ze spóźnieniem Czechów, Krzyżacy postanowili samodzielnie uderzyć na Kujawy, gdzie później dołączyłyby do nich wojska czeskie. 26 września Krzyżacy zdobyli Radziejów i przed świtem zwinąwszy obóz, rozpoczęli marsz w kierunku Brześcia Kujawskiego. Wojska krzyżackie w sile około 7000, wyruszając na Brześć, podzieliły się na dwie części.

Jedną pod dowództwem Otto von Lautenburga, komtura krajowego chełmińskiego, liczącą około 2/3 całej armii oraz drugą, która miała pod dowództwem Dietricha von Altenburga, marszałka Zakonu, zebrać żywność. Poruszający się za wojskami krzyżackimi Łokietek z oddziałami liczącymi 4 tys. ludzi napotkał oddział Dietricha von Altenburga, który zaatakował i pokonał. Później oddział główny wojsk krzyżackich zawrócił po otrzymaniu informacji o porażce Dietricha i stoczył nierozstrzygniętą walkę z polskimi oddziałami.

Zwycięstwo

Kontakt wojsk polskich z krzyżackimi jako pierwszy nawiązał około godziny 9 rano oddział starosty wielkopolskiego Wincentego z Szamotuł, który prowadził straż przednią wojsk Władysława Łokietka. Przypuszczalnie spotkanie wojsk było przypadkowe i doszło do niego między miastem Radziejów i wsią Stary Radziejów, gdy



Obraz Juliusza Kossaka – Bitwa pod Płowcami 1331

oddział Wincentego z Szamotuł we mgle natknął się na obóz krzyżacki. Mgła, która nagle zapanaowała nad okolicą, sprawiła, że Krzyżacy zyskali trochę czasu na ustawienie szyków bojowych. Łokietek podał hasło bojowe dla wojsk polskich „Kraków” i wydał rozkaz do ataku. Co ciekawe w trakcie starcia, aż dwukrotnie następowała przerwa w walce dla odpoczynku. Walki składające się z wielu pojedynków trwały do południa, kiedy to nastąpiło trzecie, decydujące polskie uderzenie. Wtedy też spadł z konia krzyżacki brat Iwan, dzierżący wielką chorągiew zakonu z czarnym krzyżem, której nie można było podnieść, bo była przytroczona do siodła. Nagłe zniknięcie chorągwi, służącej do wydawania rozkazów i stanowiącej dla każdego walczącego punkt orientacyjny w wirze bitwy, wywołało panikę w wojskach zakonnych. Szeregi krzyżackie zostały rozerwane, a oddział Altenburga w większości okrążony i w dużym stopniu wybity. Sam wielki marszałek,

ciężko ranny w twarz, dostał się do niewoli. Pozostali przy życiu Krzyżacy zaczęli się poddawać. Poległ cały szereg dostojników zakonu: wielki komtur Otto von Bonsdorf, komtur elbląski Herman von Oettingen i komtur gdański Albert von Oer, w sumie 56 braci krzyżackich. Zdobyto także wozy z łupami i wielką chorągiew Zakonu.

Remis

Oddział Altenburga został doszczętnie rozbity, jednak Łokietek postanowił podjąć pościg za głównymi siłami Krzyżackimi, zmierzającymi na Brześć Kujawski. Około godziny 14, po wezwaniu pomocy przez uciekające niedobitki straży tylnej, nadciągnęły od strony Brześcia główne siły krzyżackie, które zawróciły w stronę Radziejowa. Do spotkania z wojskami Łokietka doszło w pobliżu wsi Płowce. Bitwa popołudniowa miała charakter chaotyczny i toczyła się ze zmiennym szczęściem dla obu stron. Początkowo przewagę miały wojska polskie, które doprowadziły do ucieczki część

wojsk krzyżackich, tak, że zawracać je musiał komtur Reuss von Plauen. Polakom w drugiej fazie bitwy udało się wziąć do niewoli Heinricha Reussa von Plauen oraz komtura golubskiego Eligera von Hohenstein. Poległ też komtur toruński Heinrich Rube. Tuż przed zmierzchem na pole bitwy zaczęły docierać oddziały krzyżackiej straży przedniej von Plauena, na widok których król, według Długosza, wycofał z pola bitwy swojego jedynego syna Kazimierza Wielkiego. Polacy wzięli do niewoli kolejnych 40 braci-rycerzy, wielu innych znaczniejszych rycerzy i jeszcze więcej zbrojnych krzyżackich. Krzyżakom udało się jednak odbić większość więźniów w tym Dietricha von Altenburga i wielką chorągiew zakonu, w związku z czym król Łokietek wobec zapadających ciemności nakazał wycofanie się z pola bitwy. Krzyżacy po bitwie zachowali przy życiu 56 najcenniejszych polskich jeńców, resztę mordując. Zgodnie z przekazami kronikarza Wiganda z Marburga

biskup Maciej z Gołańczy polecił po bitwie przed pochówkiem policzyć poległych i stwierdzono, że zginęło 4187 walczących po obu stronach, z których większość stanowili Krzyżacy.

Sukces – Krzyżacy wycofują się z Kujaw

Komtur chełmiński Otto von Lautenberg pomimo odparcia ataku wojsk polskich, podjął decyzję o przerwaniu marszu na Brześć Kujawski i pod osłoną ciemności natychmiastowego odwrotu do Torunia bez pochowania swoich własnych poległych. Decyzja o wycofaniu wojsk krzyżackich oznaczała zarazem przerwanie całej kampanii na ziemiach polskich, w związku z czym można tę bitwę uznać za sukces strategiczny Władysława Łokietka. Bitwa uniemożliwiła też połączenie się wojsk krzyżackich z wojskami czeskimi Jana Luksemburskiego, których współdziałanie mogło doprowadzić do upadku niedawno zjednoczonego Królestwa Polskiego.

Obie strony po bitwie starały się wykorzystać propagandowo swoje sukcesy. Bitwa bardzo wzmocniła morale wojsk polskich i zrobiła ogromne wrażenie na XIV wiecznym społeczeństwie polskim. Przeświadczenie o triumfie wojsk polskich podkreślał uroczysty wjazd Władysława Łokietka do Krakowa z wziętym do niewoli w bitwie komturem Henrykiem Reussem von Plauen i 40 innymi jeńcami. O tym, że bitwa była polskim sukcesem, świadczy też krzyżacka relacja z 1335 roku dla prokuratora krzyżackiego przy kurii papieskiej w Awinionie.

(Szyw), Fot. domena publiczna/Internet

Postać

Działyński biskup

O historii rodu Działyńskich z Działynia w ziemi dobrzyńskiej pisaliśmy już niejednokrotnie. Tym razem przybliżamy historię postaci Kaspra Działyńskiego, rotmistrza koronnego, sekretarza królewskiego, dziekana włocławskiego oraz biskupa chełmińskiego.

Kasper Działyński urodził się w 1597 roku. Był synem Michała Działyńskiego wojewody brzesko-kujawskiego i inowrocławskiego oraz Elżbiety Czemińskiej, wojewodzianki pomorskiej. Wykształcenie

zdołał w kolegium jezuickim. W 1621 roku został nawet rektorem Uniwersytetu w Padwie. W czasie wojen polsko-szwedzkich na początku XVII wieku walczył jako rotmistrz pod Stanisławem Koniecpol-

skim. Był również posłem na sejm 1629 z województwa inowrocławskiego.

Następnie rozpoczął studia teologiczne w Rzymie. Tam też otrzymał święcenia kapłańskie. Po powrocie objął

dziekanię włocławską. W 1631 roku ufundował klasztor reformatów w Pakości. Dziesięć lat później, w 1641 roku, jego staraniem przebudowano kościół Trójcy Świętej w Działyniu.

W 1639 roku otrzymał nominację na biskupstwo chełmińskie. Przeprowadził wizytację generalną biskupstwa. Dwa lata później zorganizował synod diecezjalny w Lubawie regulujący szeroki wachlarz spraw diecezjalnych. W 1641 ustanowił urząd sufragana. Dwa lata później wznowił w Toruniu procesję Bożego Ciała. Za jego rządów w diecezji odbyło się także w Toruniu głośne Col-

loquium charitativum. Szerzej o tym wydarzeniu napiszemy w kolejnym numerze naszego Tygodnika.

W czasie pełnienia posługi biskupiej, nosił się z zamiarem przeniesienia do Chełmna również rzeczywistej, nie tylko tytularnej, stolicy diecezji chełmińskiej, a kościół farny podnieść do rangi katedry biskupiej, jednak na skutek ostrego protestu kapituły chełmińskiej zamysł nie doczekał się realizacji. Zmarł w 1646 roku w Lubawie. Pochowany został w Chełmży.

(Szyw)



INFORMATOR DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU WĄBRZESKIEGO



Szukasz...? Tylko u nas znajdziesz wszystko w jednym miejscu

OGŁOSZENIA DROBNE

Auto-Moto

Autokasacja/demontaż

Absolutnie auta kupię w całości, rozbite lub na złom, odbiór lawetą, tel. 887-813-007

Finanse

Pożyczki

Pożyczki ubezpieczone z komornikiem
Tel. 662-049-064

Nieruchomości

Inne

Sprzedam, stary, drewniany dom w miejscowości Łobdowo, wraz z domkiem gospodarczym i działką 43 ary. Na działce jest wiele drzew, krzewów i bylin, w pobliżu las. Cena 289 000 zł Kontakt: tel. 504 269 854

Kupię mały domek w Dębowej Łące i okolicach (Lub mieszkanie z działką) tel. 609 084 157

Rolnictwo

Zwierzęta

Knury i maciory kupię, odbiór z gospodarstwa, waga, tel. 725 804 742

SKUP TRZODY CHLEWNEJ I BYDŁA !!! ATRAKCYJNE CENY , KRÓTKIE TERMINY PŁATNOŚCI , SZYBKIE ODBIOR Z DOMU. TEL. 797 902 800

Sprzedaj kurek odchowanych dostawa gratis tel. 503 508 148

Numer alarmowy

Komenda Powiatowa
Państwowej Straży Pożarnej
ul. Św. Floriana 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 09 00
numer alarmowy 998
lub 112 z telefonów kom.

Komenda Powiatowa Policji
ul. Wolności 28
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 72 00
numer alarmowy 997
lub 112 z telefonów kom.

Pogotowie energetyczne 991
Pogotowie gazowe 992
Pogotowie ciepłownicze 993
Pogotowie wodno-kanalizacyjne 994

Administracja

Urząd Miejski w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 18
tel. 56 688 45 00

Starostwo Powiatowe
w Wąbrzeźnie
Wolności 44
tel. 56 688 24 51 do 57

Agencja Restrukturyzacji
i Modernizacji Rolnictwa
ul. Wolności 27
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 33 15

Powiatowy Urząd Pracy
ul. Wolności 44
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 28 00

Urząd Skarbowy w Wąbrzeźnie
ul. Macieja Rataja 2
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 17 77

Urząd Gminy Wąbrzeźno
ul. Mickiewicza 21
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 75 00

PKS Dworzec Autobusowy
ul. 1 Maja 51
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 62

Urząd Gminy
Dębowa Łąka
Dębowa Łąka 38
87-207 Dębowa Łąka
tel. 56 688 49 10

Urząd Gminy Książki
ul. Bankowa 4
87-222 Książki
tel. 56 688 81 67

Urząd Gminy
Płużnica
Płużnica 60
87-214 Płużnica
tel. 56 687 52 00

Urząd Gminy
Ryńsk
ul. Mickiewicza 21
87-213 Ryńsk
tel. 56 687 75 00

Kultura i rekreacja

Wąbrzeski Dom Kultury
ul. Wolności 47
tel. 56 688 17 27

Miejska i Powiatowa
Biblioteka Publiczna
w Wąbrzeźnie
ul. Matejki 11 B
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 21

Centrum Sportu i Rekreacji
ul. Tysiąclecia 3
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 16 36

Oświata

Zespół Szkół
Ogólnokształcących
ul. Wolności 35
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 22 85

Szkoła Podstawowa nr 3
ul. Tysiąclecia 1
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 19

Szkoła Podstawowa nr 2
im. Jana Pawła II
ul. Wolności 30
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 18 23

Przedszkole Miejskie. Bajka
ul. Żeromskiego 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 20 92

Przedszkole Alpido
ul. Marii Konopnickiej 13
87-200 Wąbrzeźno
kom. 604 238 767

Specjalny Ośrodek
Szkolno-Wychowawczy
we Wroniu
Wronie 28
tel. 56 461 06 11

Poradnia Psychologiczna
-Pedagogiczna w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 35
tel. 56 688 21 75

Zespół Szkół Zawodowych
ul. Żeromskiego 6
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 13 52

Pomoc społeczna

Powiatowe Centrum
Pomocy Rodzinie
ul. Wolności 44, tel. 56 688 24 52

Miejski Ośrodek
Pomocy Społecznej
ul. Wolności 32
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 689 04 00

Dom Pomocy Społecznej
ul. Pod Młynik 4a
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 03 71

Przedsiębiorstwa komunalne

Zarząd Dróg Powiatowych
ul. 1 Maja 61
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 13 86

Miejski Zakład Energetyki Ciepłej
Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o.
ul. Tysiąclecia 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 27

Zdrowie

Apteka Majowa
ul. Mickiewicza 11
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 620 04 49

Apteka Pod Arniką
ul. Wolności 10
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 26 55

Apteka Stokrotka
ul. Niedziałkowskiego 8
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 12 94

Apteka Dbam o Zdrowie
ul. Wolności 38
87-200 Wąbrzeźno
tel. 73 669 77 73

Apteka PULS VI
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 477 01 25

Apteka Przyjazna
ul. Wolności 46
87-200 Wąbrzeźno
Tel. 56 651 06 50

Niepubliczny Zakład
Opieki Zdrowotnej
Nowy Szpital
w Wąbrzeźnie
ul. Wolności 27
tel. 41 240 1701

Przychodnia Lekarska
"Amicus" N.Z.O.Z.
ul. Grudziądzka 58
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 16 46

NZOZ Zespół Lekarski
„Medicus” Swarczewicz-Bejger
Ewa, Swarczewicz Tomasz
ul. Pruszyńskiego 10,
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 08 87
tel. 56 687 30 22
tel. 56 687 30 23

Przychodnia Lekarska
Świat Zdrowia
Neuca Med
ul. Niedziałkowskiego 5
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 687 03 58

Niepubliczny
Specjalistyczny
Zakład Opieki
Zdrowotnej
"Endomed"
ul. Plac Jana Pawła II
lokal nr 9
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 696 91 36
tel. 668 577 066

Przychodnia Medycyny
Rodzinnej w Sitnie
Sitno 37
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 14 91

Przychodnia KEMED
ul. Matejki 20c
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 00 20

NZOZ Przychodnia
Specjalistyczna
"REMEDIUM"
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

Remedium SC
Indywidualna
Praktyka Lekarska Ewa
i Cezary Zapałowicz
ul. Matejki 2A
87-200 Wąbrzeźno
tel. 56 688 29 89
tel. 56 687 17 87

ZASADY NADAWANIA OGŁOSZEŃ DROBNYCH

Twoje ogłoszenie ukaże się WE WSZYSTKICH naszych tygodnikach: CGD, CLI, CRY, CWA.

Aby nadać ogłoszenie :

- Wyślij treść ogłoszenia na adres e-mail: reklama@wpr.info.pl. Otrzymasz e-mail zwrotny z wyceną i nr konta do wpłaty
- Odwiedź nasze biuro i nadaj ogłoszenie osobiście: ul. Dworcowa 4, 87-400 Golub-Dobrzyń
- Ogłoszenia do kolejnego numeru przyjmujemy do godziny 16⁰⁰ w poniedziałki

Szczegółowe informacje pod numerem telefonu 662 061 331 lub 608-688-587. Regulamin znajdziesz na stronie www.golub-cgd.pl

NOWOŚĆ!

Ogłoszenia
drobne ze
zdjęciem!

Muzyka jest dobra na wszystko

WĄBRZEŃNO ▶ Po wakacyjnej przerwie w Wąbrzeskim Domu Kultury ponownie odbywają się zajęcia muzyczne. Od 13 września swoje spotkania wznowiły sekcje gitarowa, ukulele oraz wokalna



– Podczas pierwszych zajęć młodzi muzycy pod okiem instruktora Rafała Janiuka przypomnieli sobie najważniejsze akordy gitarowe oraz ćwiczyli umiejętności techniczne i interpretacyjne – mówi Dorota Otremba. – Z kolei członkowie sekcji ukulele przypomnieli sobie elementy budowy tego niepozornego instrumentu

oraz najważniejsze zasady gry. Nie próżnowali także wąbrzescy seniorzy, próbując swoich sił w nowych aranżacjach muzycznych, stanowiących przygotowanie do Ogólnopolskiego Przeglądu Dobrobytu Twórczego seniorów – opowiada Dorota Otremba.

Jak podkreśla kierowniczka działu animacji kultury, systema-

tyczne obcowanie z muzyką to przede wszystkim nauka współpracy, nawiązywania relacji, a także poprawa pamięci i koncentracji. – Kontakt z muzyką kształtuje wrażenia i upodobań estetyczne oraz daje poczucie pewności siebie – podsumowuje Dorota Otremba.

(krzan)

Fot. (nadesłane)



Wąbrzeźno

Kochają teatr

21 września najmłodszy mieszkańcy naszego miasta, miłośnicy teatru uczestniczyli w przedstawieniu pt. „Za siedmioma morzami”, zorganizowanym przez Wąbrzeski Dom Kultury. Tym razem Aktorzy Małych Form Teatralnych WIDOWISKO z Krakowa zabrali widzów w niezwykłą przygodę na morzu.



– Bohater przedstawienia marynarz Tomek odpowiedział na wiele pytań młodej widowni, opowiadając również dużo morskich ciekawostek. Dzieci mogły dowiedzieć się np. jak wiązać żagle, co się

je na morzu oraz dlaczego woda morska jest niezdrowa. Młodzi pasjonaci kultury z zacięciem oglądali przygodę głównego bohatera i chętnie brali udział w konwersacji z Tomkiem – opisują or-

ganizatorzy.

Kolejne spotkanie z teatrem już niebawem.

(oprac. krzan)

Fot. (nadesłane WDK)



REKLAMA



Pałac Wenecja
organizacja:

wesel, komunii, styp,
imprez okolicznościowych
oraz bankietów firmowych

☎ 608-337-176

f Pałac Wenecja Sale Bankietowe

Plonne k/Golubia-Dobrzyń



REKLAMA

OGŁOSZENIE WŁASNE

TYGODNIK REGIONU
WĄBRZESKIEGO

CWA

Redakcja:
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4,
tel. 662 061 331,
e-mail: redakcja@wpr.info.pl

Redaktor naczelny:

Andrzej Korpalski
tel. 535 170 961
a.korpalski@wpr.info.pl

Dział reklamy i ogłoszeń:
tel. 608 688 587
e-mail: reklama@wpr.info.pl

Kolportaż prasy:
tel. 662 061 331

Wydawca:
WPR Sp. z o.o.
87-400 Golub-Dobrzyń,
ul. Dworcowa 4
(Nakład WPR 4500 egz.)

Druk:
POLSKA PRESS Sp. z o.o.
02-672 Warszawa, ul. Domaniewska 45

Redakcja nie zwraca tekstów
niezamówionych oraz zastrzega
sobie prawo do ich redagowania
i skracania. Redakcja nie odpowiada
za treść zamieszczonych ogłoszeń.

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY
„HADES”**

Krzysztof Czerwiński
ul. Kopernika 13
WĄBRZEŃNO

Jesteśmy do Państwa
dyspozycji przez
CAŁĄ DOBĘ
tel. 605 767 495

www.hades-wabrzezno.manifo.com



OGŁOSZENIA DROBNE

W związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju oraz obostrzeniami sanitarnymi obowiązującymi także na terenie naszego powiatu prosimy Interessantów o nieprzychodzenie do siedziby redakcji tygodników CGD, CLI, CRY, CWA.

Wszelkie sprawy, w tym te dotyczące ogłoszeń drobnych, prosimy załatwiać zdalnie, tj. telefonicznie (608 688 587) oraz mailowo (reklama@wpr.info.pl). Prosimy o wyrozumiałość. Dziękujemy, Redakcja.

Podejrzane telefony w sprawie czternastki!

REGION ▶ Zakład Ubezpieczeń Społecznych w Bydgoszczy otrzymał informację, że do jednej z klientek ZUS zadzwoniła oszustka, która podszywała się pod pracownika zakładu, oferując pomoc przy wypełnieniu wniosku o czternastą emeryturę. Próbowwała nakłonić emerytkę do podania danych osobowych. Emerytka odmówiła podania danych, tłumacząc się, że sprawami urzędowymi zajmuje się córka, która teraz jest w pracy

Zakład Ubezpieczeń Społecznych przypomina, że tzw. czternaste emerytury wypłaci z urzędu. Nie trzeba w tej sprawie składać żadnych wniosków.

– Chciałabym przestrzec, że pracownicy ZUS nie dzwonią w sprawie czternastej emerytury i nie proponują pomocy przy wypełnianiu wniosku, ponieważ czternastą emeryturę ZUS wypłaci z urzędu wraz z listopa-

dowym świadczeniem – mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Oszuści, podając się za pracowników ZUS, liczą na zaufanie seniora, by ukraść jego dane osobowe, dlatego uczulamy osoby starsze, aby były ostrożne i nieufne w stosunku do osób, które kontaktują się z nimi telefonicznie.

Jeżeli ktokolwiek ma wątpliwości co do tożsamości osoby podającej się za pracownika ZUS, powinien skontaktować się z najbliższą placówką ZUS lub z Centrum Obsługi Telefonicznej ZUS pod nr tel. 22 560 16 00. O każdej próbie oszustwa należy również niezwłocznie powiadomić policję.

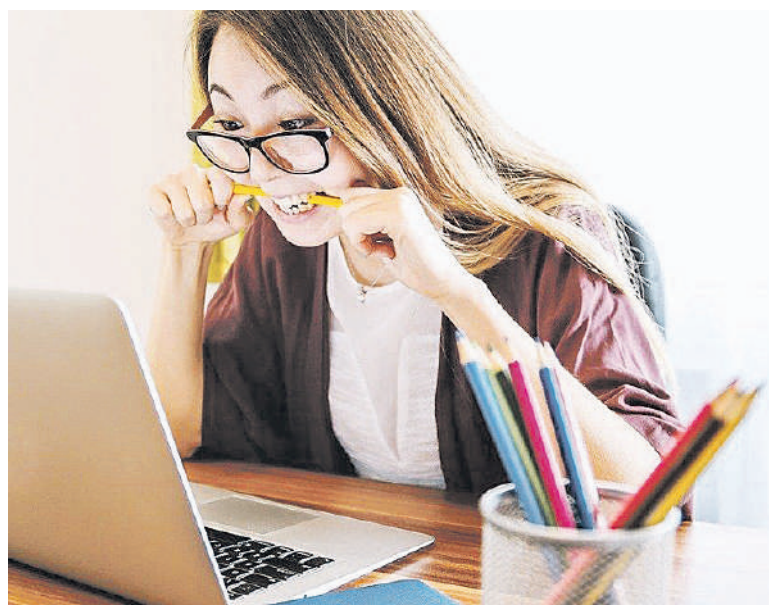
(red),
fot. ZUS



Region

Renta rodzinna dla ucznia, maturzysty i studenta

Maturzyści przyjęci na pierwszy rok studiów, którzy pobierają renty rodzinne, jeśli chcą otrzymać rentę także za wrzesień, powinni pamiętać, by dostarczyć do ZUS wniosek o dalszą wypłatę świadczenia i potwierdzenie przyjęcia na studia.



Mają na to czas tylko do końca września. Po rozpoczęciu roku akademickiego do końca października muszą również dostarczyć zaświadczenie o rozpoczęciu studiów. Do końca września także uczniowie szkół ponadpodstawowych, którzy otrzymują rentę rodzinną z ZUS, powinni do wniosku o dalszą wypłatę świadczenia dołączyć zaświadczenie, że nadal się uczą.

– Jeśli zrobią to z opóźnieniem, np. złożą dokumenty w październiku, to stracą rentę rodzinną za wrzesień. Z kolei

studenci na złożenie dokumentów mają czas do końca października. Natomiast w przypadku, gdy rozpoczęcie nauki nastąpiło w innym miesiącu niż wrzesień czy październik, zaświadczenie o dalszej nauce należy złożyć do końca miesiąca, w którym rozpoczęto naukę – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Nie jest konieczne coroczne przedstawianie informacji o dalszej nauce, jeśli zaświadczenie nie wygasło, bo uczelnia

czy szkoła wydała je na cały okres trwania nauki (np. studia 5-letnie). ZUS wypłaca rentę rodzinną za okres wskazany w zaświadczeniu. Osoby, które pobierają rentę rodzinną, powinny pamiętać, żeby na bieżąco informować ZUS o przerwaniu nauki. Jeśli tego nie zrobią, to nadpłacone nienależne świadczenie będą potem musiały zwrócić z odsetkami.

Renta rodzinna po zmarłym członku rodziny, np. rodzicu przysługuje dzieciom do ukończenia przez nie 16 roku życia, a nawet dłużej pod warunkiem kontynuowania nauki.

– Student może pobierać rentę do 25 roku życia, a jeśli 25 urodziny przypadną na ostatnim roku studiów w szkole wyższej, to może otrzymywać rentę aż do końca tego roku studiów. Od tej zasady jest wyjątek. Bez ograniczeń wiekowych rentę rodzinną mogą pobierać dzieci, które do ukończenia 16 roku życia lub jeszcze w trakcie nauki, a przed 25 rokiem życia, stały się całkowicie niezdolne do pracy. W ich przypadku nie ma znaczenia to, czy się uczą – wyjaśnia Krystyna Michałek.

(red), fot. ZUS

Region

Prowadzisz sklepik szkolny?

Do końca września przedsiębiorcy, którzy prowadzą sklepiki szkolne, mogą wystąpić do ZUS o zwolnienie z opłacania składek za okres od listopada 2020 do marca 2021 roku, a piloci wycieczek i przewodnicy turystyczni za lipiec, sierpień i wrzesień 2020 roku.



Wnioski o zwolnienie można składać wyłącznie elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS.

– Właściciele sklepików szkolnych, którzy mieli przestój w prowadzeniu działalności i ponieśli straty z powodu pandemii, mogą liczyć na zwolnienie z opłacania składek za okres od listopada 2020 do marca 2021 roku. Muszą jednak spełnić określone w przepisach warunki i najpóźniej do końca września 2021 r. złożyć wniosek o zwolnienie. Warunkiem jest m.in. spadek przychodu o co najmniej 40 proc. w tych miesiącach, za które ubiegają się o zwolnienie. Spadek przychodu należy porównać do przychodu z września z 2019 r. lub września 2020 r. – informuje Krystyna Michałek, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Pomoc dla pilotów wycieczek i przewodników

– 30 września upływa także termin na złożenie wniosku o zwolnienie ze składek dla pilotów wycieczek i przewodników turystycznych, którzy świadczą usługi na rzecz muzeów. Mogą oni ubiegać się o umorzenie składek za lipiec, sierpień i wrzesień 2020 roku pod warunkiem m.in. spadku przychodu o co najmniej 75 proc. Należy porównać przychód za pierwszy miesiąc objęty wnioskiem o zwolnienie w stosunku do tego samego miesiąca z 2019 roku – dodaje rzeczniczka.

Przedsiębiorcy, którzy już opłacili składki, a spełnią warunki do zwolnienia, mogą złożyć wniosek o zwrot nadpłaconych środków (o ile nie mają zaległości na koncie).

(red), fot. ZUS

Wąbrzeźno

Nowoczesna przystań otwarta



dokończenie ze str. 1

Ze swoim przyjacielem – też zapalonym „radioamatorem” i żeglarzem – Zdzisławem Kur-

kiem zmontowali jako pierwsi w Wąbrzeźnie własne telewizory. Podczas montażu anteny telewizyjnej z masztem telesko-

powym (rura w rurze) puściła klamra zaciskowa i w wyniku zsunęcia się rury Jerzy Lewandowski stracił trzy palce u lewej ręki.”

Nowy obiekt to nie tylko nowoczesny budynek z pięknym tarasem widokowym i fińską sauną, ale także nowy sprzęt: łódki, kajaki, rowery wodne i niezbędne do treningów powstającej sekcji łódzie żaglowe z całym osprzętem. Są optymiści, lasery standard i omega. Do tego pomost pływający i trap do pomostu. Biorąc pod uwagę ciąg pieszo-rowerowy, boisko do siatkówki, siłownię zewnętrzną i przebieralnię, można mówić o kompleksowej inwestycji, dzięki której lepiej wykorzysta

się potencjał turystyczny i wodny Wąbrzeźna.

Wśród gości, poza wspomnianymi już wyżej parlamentarzystami, byli: wicestarosta wąbrzeski Karol Sarnecki, wiceprezydent Grudziądz Róża Lewandowska, przewodnicząca Rady Miasta Wąbrzeźno Aleksandra Basikowska, samorządowcy z całego powiatu, ks. kanonik Jan Kalinowski, przedstawiciele miejskich i powiatowych jednostek organizacyjnych, Toruńskiego Okręgu Związku Żeglarskiego, Spółki Budowlano-Usługowej BUDEX, generalnego wykonawcy inwestycji, inspektor nadzoru inwestorskiego oraz projektant inwestycji Marcin Fabiański. Uroczystość zaszczycili swoją obecnością żeglarze, którzy przez dziesiątki lat propagowali uprawianie sportów wodnych w naszym mieście i swoją pasją

zarażali kolejne pokolenia wąbrzeźnian.

A byli to: Łucjan Sikowski, Wojciech Szlachcikowski, Krzysztof Kuca, Paweł Juszczuk, Krzysztof Ledwochowski i Jan Silkowski oraz Barbara Wiśniewska, żona bosmana Lewandowskiego, który rozwinął w Wąbrzeźnie żeglarstwo wychynowe.

Przejęcia wstęgi dokonali: burmistrz Tomasz Zygnarowski, przewodnicząca Aleksandra Basikowska, wicestarosta Sarnecki, żeglarze Wojciech Szlachcikowski i Łucjan Silkowski. Było też poświęcenie nowego obiektu i gratulacje udanej inwestycji, jak też najlepsze życzenia, a wśród nich stopy wody pod kilem i tylko pomyślnych wiatrów.

Tekst i fot.
B. Walas

BURMISTRZ WĄBRZEŻNA
UL. WOLNOŚCI 18
87 – 200 WĄBRZEŻNO

Wąbrzeźno, dnia 30.09.2021 r.

OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia:

- 1) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ul. Przejazdowej;
- 2) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ulicy Chełmińskiej;
- 3) zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ulicy Chełmińskiej – II obszar.

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r., poz. 741 ze zm.) i art. 39 ust. 1 pkt 1 - 5 w związku z art. 54 ust. 2 z zastrzeżeniem art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnieniu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 247 ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miasta Wąbrzeźno uchwał:

1) nr XXVII/183/21 z dnia 31 marca 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ul. Przejazdowej;

2) nr XXIII/151/20 z dnia 25 listopada 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ulicy Chełmińskiej;

3) nr XXV/172/21 z dnia 27 stycznia 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Wąbrzeźna dla obszaru położonego przy ulicy Chełmińskiej – II obszar.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionych planów miejscowych.

Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miasta Wąbrzeźno, ul. Wolności 18, 87 – 200 Wąbrzeźno, pokój nr 2, w terminie do dnia 21.10.2021 r.

Organem właściwym do rozpatrzenia wniosków jest Burmistrz Wąbrzeźna.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Dane o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie publikowane będą w publicznie dostępnym wykazie na stronie internetowej miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzezno.com.

Burmistrz Wąbrzeźna
Tomasz Zygnarowski

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) z dnia 27.04.2016 r.: (art. 13) – RODO oraz art. 17a ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym informuję, że:

1. Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Gmina Miasto Wąbrzeźno, reprezentowana przez Burmistrza Wąbrzeźna, z siedzibą w Wąbrzeźnie, przy ul. Wolności 18, 87-200 Wąbrzeźno, e-mail: sekretariat@wabrzezno.com

2. Wyznaczono Inspektora Ochrony Danych, e-mail: iod@wabrzezno.com. Inspektor to osoba, z którą możesz się kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania Pana/Pani danych osobowych oraz korzystania z przysługujących Panu/Pani praw związanych z przetwarzaniem danych.

3. Pana/Pani dane osobowe będą lub mogą być przetwarzane w celu prowadzenia postępowań dotyczących sporządzania aktów planistycznych.

4. Pełen zakres informacji nt. przetwarzania danych osobowych znajduje się na stronie internetowej bip.wabrzezno.com w zakładce „Ochrona danych osobowych” oraz w siedzibie Administratora.

OGŁOSZENIE



Powiat

Szczepienia trzecią dawką

dokończenie ze str. 1

Są to osoby: otrzymujące aktywne leczenie przeciwnowotworowe, po przeszczepach narządowych, przyjmujące leki immunosupresyjne lub terapie biologiczne, po przeszczepie komórek macierzystych w ciągu ostatnich 2 lat, z umiarkowanymi lub ciężkimi zespołami pierwotnych niedoborów odporności, z zakażeniem wirusem HIV, leczonych aktualnie dużymi dawkami kortykosteroidów lub innych leków, które mogą hamować odpowiedź immunologiczną, dializowanych przewlekle z powodu niewydolności nerek.

– Wykonanie szczepienia dawką przypominającą odbywa się wyłącznie preparatem Pfizer, bez

względem rodzaju wcześniej przyjętej szczepionki. W przypadku osób zaszczepionych preparatami Pfizer, Astra Zeneca, Moderna trzecią dawką można zaszczepić się po upływie 6 miesięcy od otrzymania drugiej dawki. Osoby zaszczepione preparatem Johnson&Johnson mogą przyjąć dawkę przypominającą po 6 miesiącach od zaszczepienia – podaje Marta Pióro.

Realizacja szczepienia odbywa się przez ogólnopolską infolinię pod nr 989, a także na stronie pajent.gov.pl, w punkcie szczepień (kontakt do punktu szczepień przy szpitalu w Wąbrzeźnie: tel. 504 794 144 w godz. 7:00-14:30; poniedziałek-piątek).

Oprac. B. Walas
fot. archiwum

Wiatr w żagle i to dosłownie

WYDARZENIE ▶ W sobotę 25 września br., przy wietrznej pogodzie, rozpoczęły się XXII Regaty o Puchar Jeziora Zamkowego, których zakończenie przewidziano na godzinę 15:00 następnego dnia



Do zawodów zgłosili się żeglarze z Torunia, Chełmży, Świecia, Brodnicy i Żnina. Zabrakło reprezentantów gospodarzy, ale po 7 latach przerwy w aktywności wodniackiej jest to zrozumiałe. Reaktywacja imprez tego typu w naszym mieście zbiegła

się w czasie z otwarciem oddawanej w tym czasie nowej Przystani Sportów Wodnych w Wąbrzeźnie.

Na krótko przed rozpoczęciem zawodów rozmawialiśmy z trenerką żeglarzy z Torunia, pytając o widoczny, młody wiek

podopiecznych. – Rzeczywiście dzieci jedenasto czy dwunastoletnie zaliczają się do doświadczonych zawodników. Przygoda z żaglami zaczyna się na ogół od szóstego roku życia. Uprawianie tej dyscypliny sportu wiąże się z nabyciem samodzielności,

hartu ducha i oczywiście coraz lepszych umiejętności. Bardzo istotna jest współpraca z rodzicami młodych żeglarzy, bez których udział w regatach byłby niemożliwy. Regaty wiążą się z transportem łodzi i bez pomocy rodzin zawodników byłoby trudno sprostać temu logistycznemu wyzwaniu – powiedziała nam trenerka.

Sędzią głównym regat był Grzegorz Całbecki, który planuje od października br. rozpocząć pracę w sekcji żeglarskiej w Wąbrzeźnie. Będzie prowadzić nabór zainteresowanych żeglarstwem dzieci od szóstego roku życia. Planuje zajęcia dwa razy w tygodniu na jeziorze i miejskim basenie.

Wśród obserwujących przygotowania do regat spotkaliśmy Jerzego Skopińskiego, który poinformował nas, że jako pierw-

szy w Wąbrzeźnie miał patent żeglarski, a było to w roku 1961. – Ponieważ żeglarstwo ma się we krwi, więc nie mogło mnie dzisiaj zabraknąć nad jeziorem – dodaje Jerzy Skopiński.

Po dwóch dniach zmagania żeglarskich ostateczna klasyfikacja regat przedstawia się następująco: I miejsce – Jan Lemański z Torunia, II – Oliwier Szpręglewski ze Świecia, III – Hubert Pieniążek, IV – Witold Zegarski, V – Szymon Ciechanowski, VI – Wiktoria Wesołowska, VII – Julian Hrybko, VIII – Zofia Piotrowska, IX – Olgierd Łuczak, X – Adam Wasilewski.

Organizatorem regat był Toruński Okręg Związku Żeglarskiego przy współudziale Urzędu Miasta Wąbrzeźno i Wąbrzeskiego Domu Kultury.

B. Walas,
fot. UM Wąbrzeźno



Wąbrzeźno

Spacer historyczny z Pawłem Beckerem

Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza na spacer „Śladami niemieckiej historii w Wąbrzeźnie”. Spacer po Wąbrzeźnie zaplanowano na 5 października o godz. 17.00. Przewodnikiem po dziejach naszego miasta będzie historyk Paweł Becker. Zbiórka uczestników spaceru przy WDK.

– Dziś Wąbrzeźno akcentuje przede wszystkim swoją polską historię, pokazuje polskich bohaterów swoich dziejów, jednak musimy mieć świadomość, że w XIX i w pierwszej połowie XX wieku Wąbrzeźno/Briesen było miastem o polskim oraz niemieckim dziedzictwie historycznym i kulturo-

wym – mówi Paweł Becker.

Podczas wędrowki można będzie poznać ciekawe postacie związane z Wąbrzeźnem, m.in. niemieckiego pisarza Paula Zecha, noblistę Walthera Nernsta, aktorkę Gisele Hahn, historyka Benno Heyma. Uczestnicy spaceru będą mieli ponadto okazję

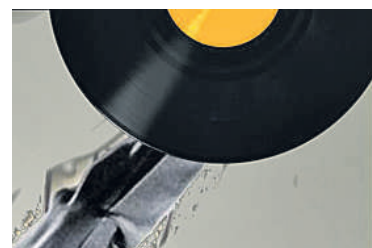
obejrzeć wiele budynków, wzniesionych w czasach niemieckich, a także miejsca, w których Niemcy wzniesli swoje pomniki i tablice. Będą też mogli porozmawiać o wszystkim, co „poniemieckie” w przeszłości Wąbrzeźna.

(oprac. krzan)

Wąbrzeźno

Jesiennie z czarnym krążkiem

„Piosenka jest dobra na wszystko” to tytuł kolejnego spotkania z czarnym krążkiem, na który Wąbrzeski Dom Kultury zaprasza 6 października o godz. 17.00. Wstęp wolny.



– Podczas spotkania usłyszymy takie utwory jak m.in. „Żółty jesienny liść”, „Oczy czar-

ne”, „Dziwny jest ten świat” czy „Jambalaya”. Dodatkowo dowiemy się wielu ciekawostek o powstaniu piosenek czy ich wykonawcach – mówi Dorota Otremba.

W powrót do muzycznej przeszłości tradycyjnie wprowadzi słuchaczy Paweł Małs.

(krzan)